

Polska Misja Katolicka

263 bis, rue Saint-Honore

75 001 Paris

Czcigodny Księżu!

Podczas ostatniego naszego pobytu na zebraniu duszpasterzy polskich pracujących w Niemczech zasygnalizowaliśmy zmiany, jakie zamierzamy przeprowadzić w naszym tygodniku GŁOS KATOLICKI. Dotyczyć mają one tak formy, jak formuły pisma. Ambicją naszą jest stworzenie pisma katolicko-społecznego adresowanego do całej polskiej emigracji w Europie Zachodniej. Chcielibyśmy łączyć w nim trzy zakresy problematyk, dotyczących: emigracji, Polski i krajów naszego obecnego zamieszkania. Szeroko rozumiane zagadnienia społeczne prezentować będziemy poprzez pryzmat moralności chrześcijańskiej i społecznej nauki Kościoła. Pragnęlibyśmy również włączyć się w wieloraki nurt życia emigracji: kulturalny, społeczny, ideowy, ekonomiczny i polityczny. Trzeba bowiem życiu temu nadać wymiar katolicki. Oczywiście pismo nasze podejmować również będzie problematykę ściśle religijną i moralną. Nasze wysiłki skierowane będą do czytelnika należącego do fal emigracji ostatnich dwudziestu lat. Nie chcemy jednak i nie możemy pozwolić sobie na utratę naszych starych czytelników. Nie ukrywamy, że od ich wsparcia finansowego uzależniona jest rozpoczęta reforma.

Duże skupiska najnowszej polskiej emigracji znajdują się obecnie na terenach Niemiec Zachodnich. Chcielibyśmy z naszą gazetą właśnie do nich trafić. Zdajemy sobie sprawę, że bez pomocy miejscowych duszpasterzy nasze próby nie będą miały szans realizacji. Dlatego też prosimy Księdza o pomoc. Polegałaby ona na:

2

rozpropagowaniu pisma /odpowiednią reklamówkę prześlemy później/, nakłonieniu części parafian do jego zaprenumerowania, pomocy w rozprowadzeniu od paru do parudziesięciu egzemplarzy w prowadzonej przez Księdza wspólnocie, wskazaniu ewentualnych współpracowników tygodnika, bądź osobistej współpracy /jeśli takowa Księdza interesuje/, przekazywaniu istotnych wiadomości dotyczących lokalnej emigracji i Kościoła, jak i Kościoła i społeczeństwa Niemiec.

Prasa katolicka, w tym nasz tygodnik, może się stać ważnym instrumentem oddziaływania na opinię publiczną, kształtowania katolickich i patriotycznych postaw, pomocą w pracy duszpasterskiej, praktycznym informatorem i poradnikiem w sprawach codziennych. Od Księdza między innymi zależeć będzie, czy GŁOS KATOLICKI funkcjom tym podoła. Czy stanie się finansowo i informacyjnie samowystarczalny. To znaczenie prasy katolickiej zrozumiała duża część duchowieństwa w kraju. Polscy duszpasterze na emigracji nie powinni zostać w tyle.

Tymczasem informujemy, że koszt pojedynczego numeru GŁOSU KATOLICKIEGO wynosi 1,5 DM, prenumerata półroczna - 36 DM, prenumerata roczna - 70 DM. W najbliższych numerach podamy nasze konto pocztowe. Wszelkie rady, pytania, propozycje i informacje prosimy kierować na adres Polskiej Misji Katolickiej z dopiskiem GŁOS KATOLICKI .

Z braterskim pozdrowieniem

za redakcję

ks. Wacław Szubert

Wielbony Księżo Redaktorze

Dowiedziałem się przed kilkoma dniami, że mój reportaż pt. "Gonejcie omy" zdobył I miejsce w konkursie "Głosia Niedzielnego" został przedrukowany w "Głosie Katolickim".

Byłbym zobowiązany gdybym mógł otrzymać egzemplarz "Głosia Katolickiego" z moim tekstem (pełna seria - są to oczywiście dwa egzemplarze - drugi dla mojej matki, która mieszka na drugim końcu Polski).

Do czasu wojennego pracowałem w Polskim Radio, później byłem inżynierem, a po wyjściu uchyliłem drzwi z pracy. Byłem kasjerem, sprzedawcą butów i zawodnik, korektem i wreszcie zarodził mi się ekspedientki. Teraz redaguje dwumiesięcznik dla akwaryjystów "Akwarium". Od wyjścia z obojczy odosobniłem się od pracy z prasą katolicką. Udato mi się zdobyć kilka nagród w dwóch ostatnich konkursach organizowanych przez "Głosia Niedzielnego" z tym, że wem już na pewno, dwa reportaże nie mają szans ukazać się drukiem w Polsce. Są to teksty o internowaniu i o spotkaniu w stanie tam Boga - gdyby Księżo Redaktor był mi zainteresowany, oraz ewentualny współpracownik - byłbym uszczęśliwiony.

Oczekując odpowiedzi proszę z wyprzedzeniem szacunku dla Księża Redaktora i całej Redakcji.

Włodzisław

u

odpisano  
6. XI. 86

Oto mój adres:  
Marek Mierzwiak  
ul. Brzozowa 1/21  
41506 Chorzów-Batory  
Polska

Brühl, 19.09.1986.

Szanowna Redakcjo!

Jestem stałym czytelnikiem Waszego pisma, z którym spotkałem się w Kolonii. Jeżeli jesteście zainteresowani materiałem, który napisałem, służę jeszcze kilkudziesięcioma zdjęciami, zrobionymi podczas opisanej pielgrzymki. Jedno z nich wraz z moją gazetą zakładową, z niemieckim opisem pielgrzymki na str. 9, przesyłam jako załącznik do niniejszego materiału. Cieszyłbym się niezmiernie przedrukiem tego Materiału w Waszym "Tygodniku".

Z wyrazami szacunku

*Arno Giese*

PS. Mój pełny adres:

Arno Giese  
 Königsbergerstr. 6a  
 5040 Brühl  
 B R D  
 tel.02232/23227

*Odmieszono  
9.01.87.*

Adam Pietrasiewicz  
59/24 route de Thionville  
57050 METZ

Metz, 1.10.1986

Wielebny Księżu,

Dziękuję Księdzu za zainteresowanie wyrażone mojej osobie. Prosi mnie Ksiądz o sprecyzowanie zagadnień, które chciałbym poruszyć na łamach Głosu Katolickiego. Spróbuję więc je przedstawić, a jednocześnie przesyłam próbkę tekstu, by mógł Ksiądz ocenić jakość mojego warsztatu.

Już w czasie studiów, na wydziale Dziennikarskim Uniwersytetu Warszawskiego starałem się specjalizować w sprawach postaw ludzkich, w najbardziej ogólnym tego słowa znaczeniu. Skądinąd zamierzałem kontynuować moje studia na wydziale Socjologii, lecz moje losy potoczyły się inaczej...

Tu, na emigracji mam wspaniałe pole do obserwacji postaw ludzi, którzy tak jak ja znaleźli się poza Polską. Ale jest to inna obserwacja - obserwacja zjawisk, w które sam jestem zaangażowany. O wiele trudniej jest zdystansować się wobec czegoś, w czym się człowiek obraca na codzień.

Mam jednak pewien bagaż przemyśleń, którymi chciałbym się podzielić z czytelnikiem Głosu Katolickiego - przemyśleń dotyczących postaw nas, Polaków, w obliczu innego świata, w którym żyjemy po wyjeździe z Polski. Postaw, które są uwarunkowane latami życia w warunkach skrajnie odmiennych od zachodnich, latami indoktrynacji i kłamstwa.

.../...

4

Chciałbym poruszyć temat zachowania świadomości narodowej i kontynuacji tradycji w polskich rodzinach żyjących poza Polską.

Oto mniej więcej zakres tematów, które będę poruszał pisząc dla Głosu Katolickiego.

Prosi mnie Ksiądz o podanie tytułów moich publikacji. Nie będzie ich wiele, bo mój dorobek dziennikarski, zważywszy mój wiek i warunki w jakich się znalazłem, nie jest ogromny.

Około 15 kwietnia 1983 w ŁADZIE ukazał się mój artykuł pt. KORZENIE. Chciałem w nim zwrócić uwagę na problemy roli tradycji w wychowaniu młodzieży. Jak można było się spodziewać, cenzura wycięła najważniejsze fragmenty, i z artykułu nie zostało nic. Nota bene miałem dopiero niedawno okazję przeczytać go, ponieważ 15 kwietnia byłem już we Francji. To co zostało z mojego artykułu nie ma najmniejszego sensu - z resztą, jeśli Ksiądz będzie miał dostęp do ŁADU, proszę przeczytać.

Poza tym pisywałem to tu to tam, w celach merkantylnych, by zarobić parę złotych na życie, bo jakoś tak się złożyło, że żadna redakcja nie chciała mnie przyjąć do pracy. W wydawnictwie RSW PRASA, które, jak Księdzu wiadomo kontroluje 95% rynku prasowego PRL, mieli dosyć pełne dossier dotyczące mojej osoby i po prostu wydali zakaz.

Ale zajmuję Księdza moimi wspomnieniami, a życie przecież płynie naprzód. Proszę więc o zapoznanie się z tekstem, który dołączam,

Łączę wyrazy szacunku



Rzym, 3.10.1986

Szanowny Panie Redaktorze!

W załączeniu przesyłam list-apel w sprawie pomocy na odnowienie najstarszego polskiego zabytku poza Krajem, jakim jest Kościół św. Stanisława w Rzymie.

Będę wdzięczny za umieszczenie go w czasopiśmie redagowanym przez Szanownego Pana.

Równocześnie przesyłam kilka fotografii ilustrujących zniszczenia na sklepieniu i na freskach do ewentualnego wykorzystania.

Z wyrazami szacunku i poważania

*Szczepan - Dewł*



Mgr Feliks GASSEWICZ  
Bonner Straße 323  
5000 Köln 51  
(Allem.Fed.)

9  
Kolonja, dnia 20 października 1986r.

Do  
Przewielebnego  
Księdza Prałata  
Rektora POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ  
w Paryżu

Przewielebny Księżę Prałacie !

W dniu dzisiejszym otrzymałem list z datą 15 października br. w sprawie uregulowania abonamentu za „Głos Katolicki”, który otrzymuję, czytam i przekazuję do poczytania innym osobom. W ubiegłym roku pisałem do Redakcji „Głosu Katolickiego” i przedstawiałem moją sytuację materialną. Przykro mi z tego powodu, że niewysoki zasadniczo abonament w mojej konkretnej sytuacji jest znacznym obciążeniem finansowym i wprost trudnym do zrealizowania. Nie ukrywam tego, że w ninionym okresie tylko niewielkie datki wysyłałem do Redakcji „Głosu Katolickiego” z zaznaczeniem NA FUNDUSZ PRASOWY. Czynię to i obecnie przekazując w kopercie 55,- DM.

Należę do tej najnowszej emigracji z PRL. Jestem w okresie przedemerytalnym, nie mogę uzyskać żadnego zatrudnienia i korzystam ze świadczeń po pięćdziesiąt cztery marki tygodniowo. Mażonka nie pracuje zawodowo. Czasami dorywczo sprząta. Dwudziestoletnia córka Beata studiuje, syn w klasie 11-tej gimnazjum. W tej chwili jest sytuacja trudna, ale pokładam nadzieję w tym, że po uzyskaniu emerytury ulegnie znacznej poprawie. Być może nie daje to podstawy do dalszego nadsyłania „Głosu Katolickiego” bez wpłaty pełnego abonamentu. Jednakże w tym miejscu rodzi się moja gorąca prośba do Przewielebnego Księdza Prałata, prośba o nie pozbawienie mnie (nas) tego jedyne katolickiego pisma najbardziej wartościowego, poczytnego na Zachodzie. Mój dług finansowy przygniata, lecz dług wdzięczności urasta do rozmiarów tak wielkich jak wielkim dziełem jest redagowanie i wydawanie dla POLONII katolickiej niezwykle cennego GŁOSU KATOLICKIEGO.

Kreślę się z wyrazami szycunku  
i pozostaję z Bogiem

Zaś.  
55,- DM

mgr *Feliks* GASSEWICZ

*Odpisano  
8. XI. 86*

# Ostatnie Wiadomości (LATEST NEWS)

10

6800 MANNHEIM 31 (Schönau)

Lilienthalstr. 309

Bundesrepublik Deutschland

Tel.: (0621) 78 45 24

Redakcja i Administracja

„Głosu Katolickiego”

Paryż

Mannheim, 21.10.1986

W związku z Waszym pismem z 15. bm. w sprawie prenumeraty „Głosu Katolickiego” pozwalamy sobie zaproponować Wam bezpłatną wymianę naszych tygodników. Będziemy wdzięczni za zaakceptowanie naszej propozycji, za co z góry dziękujemy. Będzie nam miło, jeśli uzyskamy przy tej okazji Waszą zgodę na ew. przedruki interesujących nas artykułów.

Łączymy koleżeńskie pozdrowienia

  
Red. M. Stensik

odpisano  
8. XI. 86

E. Pawlik  
12. av. Daumier  
95400. ARNOUVILLE  
Tel. 39.87.06.53.

21. 10. 86. M

Przygodny Księżu Redaktorom.  
Miałam nadzieję serdecznie: Niech  
będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Dopiero dzisiaj mogłam  
zredagować "reportaż" w roczni-  
stosii B.Z.K. i tu wstępującemu,  
adresuję go do Księża Reda-  
ktora. - Proszę uprzejmie, mo-  
że Księża pociągnąć poprawki;  
w razie gdy by usnat że jest  
coś nie do kładnego, tym ba-  
rdziej że, Księża byt obecny  
na sali. - Chciałam odebrać  
me kasetkę cały program,  
nastawitą aparat i nie  
wiem z jakiego powodu nie z  
tego nie wyszło... A w domu  
wszystko dobrze funkcjonowa-  
ło. No cóż trudno. !

II. Mam nadzieję, że przesytka  
mimiejscza Eastanie Księdze  
przy dobrym zdrowiu, ceło  
zgotubi serce swoje. Tu w <sup>12</sup>  
moim otoczeniu to już  
grupyja, ludzie, bo to pier-  
szc jesienne stoty i  
wpływają na zdrowie.

Łoże dla Ciepłego  
Księdze Redaktora  
serdeczne Maryjne pa-  
drowienie - Graty!!  
Hastem: Cześć Matki!!

Z wyrażeniami poważania i  
szc - pozostaje  
O. Paweł

"Szcześć Boże"!!

3

Szanowny Panie Redaktorze!

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o zaprenumerowanie Waszego pisma dla ukazującego się we Francji tygodnika Głos Katolicki. W zamian proponujemy Wam posyłanie naszego tytułu.

Obecnie Głos Katolicki, pismo Polskiej Misji Katolickiej we Francji przechodzi istotne zmiany. Dotyczą one tak jego formy, jak i formuły. Pismo sytuując się w nurcie katolicyzmu społecznego zamierza, nie tracąc starych czytelników, zwrócić się i pozyskać nowe fale polskiej emigracji. Głos Katolicki swoim wpływem oddziaływać pragnie również na skupiska polskie w Niemczech Zachodnich i krajach Beneluxu.

Chcielibyśmy by jednym z elementów nowej formuły pisma stały się doniesienia z Polski, problematyka krajowa. Szczególnie zaś śledzić zamierzamy wydarzenia dotyczące Kościoła i wspólnoty wiernych. Tego rodzaju zabieg pozwoli, mamy nadzieję, utrzymać żywe więzy między krajem a emigracją.

Będziemy zobowiązani za otrzymanie w miarę szybkiej odpowiedzi. W przypadku przyjęcia naszej propozycji periodyk Wasz prosimy przysyłać na adres:

Mission Catholique Polonaise

Głos Katolicki

263 bis, rue Saint-Honoré

75 001 Paris

Łączymy wyrazy szacunku i najlepsze pozdrowienia.

Za redakcją: ks. Wacław Szubert

*Ks. W. Szubert*

2)

Paris, 24. IO. 1986.

14

Szanowny Księżu Redaktorze!

Głos Katolicki, tygodnik Polskiej Misji Katolickiej we Francji, rozchodzący się również w Niemczech Zachodnich i krajach Beneluxu zmienia swoją formę i formułę. Pismo zamierza sobie pozyskać nowe fale emigracji, do nich też będzie w pierwszym rzędzie adresowane.

Chcielibyśmy część miejsca w naszym tygodniku przeznaczyć na wydarzenia dotyczące Polski, szczególnie zaś Kościoła polskiego. W tym celu niezbędna wydaje się polska prasa katolicka, w tym i redagowane przez Was pismo. Dlatego też wdzięczni będziemy za regularne jego otrzymywanie. W zamian wysyłać pragniemy redagowany przez nas Głos Katolicki.

W przypadku przyjęcia naszej propozycji prosimy Wasz prosimy posyłać na adres:

Mission Catholique Polonaise

GŁOS KATOLICKI

263 bis, rue Saint-Honoré

75 001 Paris

Będziemy zobowiązani za szybką odpowiedź.

Łączymy najlepsze pozdrowienia.

Za redakcję

ks. Wacław Szubert

*W. Szubert*

(2)

Paris, 24. 10. 1986.

15

Szanowny Księżu Redaktorze!

Głos Katolicki, tygodnik Polskiej Misji Katolickiej we Francji, rozchodzący się również w Niemczech Zachodnich i krajach Beneluxu zmienia swoją formę i formułę. Pismo zamierza sobie pozyskać nowe fale emigracji, do nich też będzie w pierwszym rzędzie adresowane.

Chcielibyśmy część miejsca w naszym tygodniku przeznaczyć na wydarzenia dotyczące Polski, szczególnie zaś Kościoła polskiego. W tym celu niezbędna wydaje się polska prasa katolicka, w tym i redagowane przez Was pismo. Dlatego też wdzięczni będziemy za regularne jego otrzymywanie. W zamian wysyłać pragniemy redagowany przez nas Głos Katolicki.

W przypadku przyjęcia naszej propozycji periodyk Wasz prosimy posyłać na adres:

Mission Catholique Polonaise

GŁOS KATOLICKI

263 bis, rue Saint-Honoré

75 001 Paris

Będziemy zobowiązani za szybką odpowiedź.

Łączymy najlepsze pozdrowienia.

Za redakcję

ks. Wacław Szubert



Ks. Franciszek JAGŁA  
24, rue Léo Lagrange  
59950 AUBY

4-11-1986

+ Drogi Dobre Redaktorze.

W związku z tym sprawozdanie  
z walnego Zjazdu Mszów Katolickich.  
Miał jednak księdkę w treści go  
nie zamierza, ale streszczyć to  
co najważniejsze.

Z serd. pozd. w Chr.

Ks. Fr. Jagła



+

Albi, 7, XI 86.

17

Czcigodny Cjire Redaktorze,

Proszę o łaskawe umieszczenie  
w „Głosie Katolickim”, katechetycznego  
sprawozdania harcerskiej akcji mi-  
łotliwości dla dzieci trędowatych  
w szpitalu ks. dr. Wisniewskiego,  
w Gmbrisch.

Od ks. dr. Wisniewskiego serdeczne  
podziękowanie za dotychczasową po-  
moc, która trwa od 21 lat. Przer-  
coty ten czas „Głos Katolicki” oka-  
zywał nam się pomocą, za którą  
przenyliśmy serdeczne „Bóg zapłać”

Z wyrazami głębokij czi  
W. Mawrzyk, km.

Zatwierdzono  
9. 01. 87.

Do Polskiej Misji Katolickiej 18  
w Paryżu!

W głośnie katolickim z dnia 9. 11. 1986  
pnieybatam ogłonecie Fundacji SOS.  
Pomoc chorym w Polsce. Jestem  
pewna że wiele osób by pomogło  
ale niektóre mi podano ani Br.  
Kenta bankowego ani tej suchnego  
adresu dwy... te pieniądze  
puerta i. Jeżeli to możliwe proszę  
podać adres w nowym numerze  
katolickim lub bezpośrednio  
na mój adres

Zofia Innowizna  
204 Cte Bruno  
62119 Douvres

Zatwierdzone  
9. 01. 87.

2 gory shkolam zereceni Boy septia

19)

Ks. Franciszek JAGŁA  
24, rue Léo Lagrange  
59950 AUBY

20

Dnia 9 listopada 1986.

+ Drogi Księżu Redaktorze.

Piszę kilka uwag w sprawie "Głosu Katolickiego", który coraz gorzej się rozchodzi. Ludzie mówią, że długie artykuły na temat dawnych czasów ich nie interesują. N.p. Powstanie listopadowe, stosunek cara, różne wiersze i t.p. Artykuły religijne też pisane zbyt wysoko. Terminologia niezrozumiała. Wpadła mi do ręki broszura protestancka. Jaki tam prosty styl, zrozumiały każdemu. Załączam. - Dobra jest rubryka: Z życia Kościoła. Trzeba ją poszerzyć tak jak n.p. jest w piśmie "Pelerin". : Wiadomości ze świata, ... z Polski, ... z Francji ... Rzeczy ciekawe / są w Narodowcu / Artykuły krótkie, jasne. Takie nasi ludzie będą czytać. W artykule: Język - nasza Ojczyzna jest powiedziane jak to papież mówi z prostotą!!! Niema niepotrzebnych słów!

Również stronę liturgiczną trzeba zreformować. Opuścić to co dla ludzi niepotrzebne, te różne antyfony. Druk musi być przejrzysty. Załączam projekt.

Proszę przyjąć te kilka uwag, podyktowaną troską o "Głos" aby szedł i spełniał swoje zadanie. Podawać też wiadomości z Pol. Misji. Kat. a więc n.p. "Dekanat północny : parafia Bruay i krótki o niej opis, jak się rozwija, jacy księża i t. d. To są rzeczy aktualne. To ludzi interesuje.

Serdecznie Księdza Doktora pozdrawiam.

Szczęść Boże !

Ks. Fr. Jagła

Adam Pietrasiewicz  
59/24 route de Thionville  
57050 Metz

21

Metz, 10.11.1986

Wielebny księżu,

Pozwalam sobie przesłać drugi materiał, na temat, który jest mi najbliższy i o którym chciałbym móc jeszcze pisać.

Zdaję sobie sprawę z tego, że moj tekst jest trochę pompatyczny, lecz myślę, że nie należy bać się pompatyczności, szczególnie gdy chodzi o poważne sprawy. Myślę, że nigdy nie jest zbyt wiele mówienia o sprawach ważnych, a problem podtrzymania polskości jest taką sprawą - taki przecież jest także cel "Głosu Katolickiego".

Czuję się na siłach, by kontynuować ten temat - pisać o zachowaniu tradycji, o języku polskim w naszych polskich domach na emigracji, o naszych tradycjach, o stosunku do kościoła, do Boga. Trzy i pół roku pobytu we Francji dały mi pewien materiał do przemyśleń i chciałbym móc wykorzystać teraz to wszystko, co sobie przemyślałem i co zaobserwowałem.

Jest oczywiście jasne, że to co piszę trafi do tych Polaków, którzy przynajmniej w pewnym stopniu zgadzają się z moją postawą, bo ci inni po prostu Głosu Katolickiego nie czytują. Lecz przecież nie zniechęca mnie to...

Zadać natomiast chciałbym pytanie - czy jest Ksiądz zainteresowany kilkoma recenzjami książek ukazujących się na zachodzie, traktujących o Polsce i sprawach z Polską związanych? Mógłbym także napisać coś o polskich książkach tu wydawanych. Proszę o odpowiedź, i jeśli będzie ona pozytywna, natychmiast zasiadam do maszyny.

Przesyłam Wielebnemu Księdzu wyrazy najgłębszego uszanowania, pozdrawiam serdecznie

Szczęść Boże



# Język. nasza Ojczyzna.

Po uważnym przeczytaniu str 9  
 qTosn Katołickiego № 42 na 10.11.1986  
 przypomniała mi się prawdziwie o  
 trosce o piškno mowy polskiej  
 a w tym celu drukuje się: Losy Pa-  
 sierbów - w oryginalu i z całym bogac-  
 twem plugawego słownika.

Jeżeli ktoś z emigrantów zapomniat  
 z czego się składa «piškna mowa»: to  
 z Tatwadią sobie przypomni jak się  
 sprawy nazywają po imieniu i zachowg  
 w pamięci owe grubcaństwa, które  
 były używane w stronach rodzinnych  
 Narodowice, pismo świeckie, ale  
 nie podjął się Krzewić plugawstwę  
 używanego w Polsce do specjalnego  
 reszpeccenia pišknych i miłych słów  
 polskich. Po czynach poznaje się  
 kto i w czym lubuje się.

Parryż, dn. 10. listopada 1986 T.B.

Mr. Tubniewski Bm.  Poronista  
 Parryż

Cwiczenia i gry sportowe są bardzo miłe, gdy się wykonuje w terenie, a w prasie i opisach są niezłym balastem; a ci, którzy śledzą wyniki sportowe, z całą pewnością sportu nie uprawiają. Przez sport człowiek uszlachetnia swe ciało, wyrabia odporność i sprężystość. A co dla mózgu, który uboższe od liczenia ma maszyny. Po latach liczenia na maszynie, rzadko kto potrafi sprawnie i bez pomyłek zliczyć z otówkiem wrzku..

Ludzie umilają swój wolny czas wozniem się w samochodach, bo są bliscy niezdolności umilać swe życie, tak, jak za czasów, kiedy potrafili żyć, bawić się i rozawesalać się pracą i zdolnościami swego mózgu i intelektu.

Matodzieńskie dziewczęta podczas zabaw i gier w parkach uera się sama obrony kopnienciem nogą. Gdy dorosną i będą poważnymi osobami, będą kopać nogami w salonach i w towarzystwie

① 24

Wiele się skręci na starszych generacjach.

Czytam Naszą Rodzinę, Głos Katolicki i Narodowca. Czytam uważnie i śledzę: kto pisze. Nasza Rodzina i Głos Katolicki są bardzo dobrze redagowane i na wysokim poziomie występuje artykulaty i komunikaty. Piszą ludzie wykształceni i w pełni wieki dla: czytelników wyrobionych i wykształconych nie młodych wiekiem.

A kto z młodzieży jest zachęcany, odpowiednio wykształcony i zjednany do pisania razem ze starszymi wiekiem? Prawdopodobnie nikt... Czyli: monopol pozostaje monopolem. Strata wielka, bo młodzi nie mają pobudek do uczynienia się czytelnikami i pisarzami po polsku. Ze względu na brak zastosowania polskiego w praktyce.

Narodowice swoje zadanie spełnia, ale sprawa pisania przez młodych jest dosyć przemilczana. Ale propagandą sportu szeroko i daleko jest rozwijana.



dobranym z elity klasy wyżej postawionej. W lecie można widzieć wiele nowości sportowo-rozrywkowych, ale nie wielu się widzi pilnie czytających dobrą lekturę...

Ludzie wiedzą wszystko z telewizji, ale te wiadomości i ta wiedza są zmechanizowane i bardziej pofityknie.

Wtedy nie dorównają wiedzy zdobytej przez pilne studia osobiste.

Młodzież musi być zachęcana do czytania dobrej lektury, do pisania w ogóle do pracy umysłowej twórczej.

Do niej należy przysłać i szlachetny rozwój umysłowy osobisty i dźwiganie fortuny umysłowej w dalszą i daleką przyszłość.

Tam gdzie młodzież była zamieżdżana. Wiele się spotykało ze starszymi generałami.

Paris, dnia 21 października 1986 ± B.

Ruleniowski<sup>22</sup> Bronisław.

Mr. Ruleniowski Bronisław.  
Paris XI<sup>ème</sup>

RAYMOND MICHEL

Paris, le 12 novembre 1986

SECRÉTAIRE GÉNÉRAL

DE LA CONFÉRENCE DES ÉVÊQUES DE FRANCE

Comme convenu par communication téléphonique,  
vous prie de bien vouloir trouver ci-joint le  
compte rendu que le P. BOULLET a fait de l'Assemblée  
plénière de l'Episcopat pour la presse.

Avec l'expression de son meilleur dévouement.

*Raymond Michel*

106, RUE DU BAC - 75341 PARIS CEDEX 07 - TÉL. 42.22.57.08 - TÉLEX 260.757

**przegląd  
powszechny**

02-532 Warszawa · ul. Rakowiecka 61  
tel. 490271 wewn. 273



18 listopada 86

*l. dz. 425/86*

Szanowny Ksiądz  
Wacław Szubert

Szanowny Księżu,  
dziękujemy za list z propozycją wymiany: "PP" - "GK".  
Jesteśmy zainteresowani "Głosem Katolickim" w dwojnasób:  
i jako czytelnicy i jako redaktorzy. To pierwsze nie wymaga  
wyjaśnień, to drugie oznacza, iż liczymy na zadzierzgnięcie  
więzów między naszymi pismami. Od pewnego czasu mamy w "PP"  
rubrykę "Prasa o kulturze" - jest więc wielce prawdopodobne,  
że i "GK" zacznie się tam pojawiać.

Łączymy wyrazy poważania.

Za redakcję

Michał Jagiełło

*Michał Jagiełło*

REDAKCJA TYGODNIKA  
„PRZEGLĄD KATOLICKI”  
00-695 Warszawa, ul. Nowogrodzka 49 m. 19  
tel. 21-05-58, skr. p. 29 Warszawa 1

Warszawa, dnia 19.11.1986 r.

28

Ks. Wacław Szubert

Czcigodny Księżu Redaktorze

Z radością przyjmuję propozycję wymiany naszych tygodników. Nigdy nie zetknąłem się z "Głosem Katolickim", stąd z niecierpliwością oczekiwać będę na pierwszy numer.

Pozostaję z wyrazami czci i szacunku

REDAKTOR NACZELNY

w/2   
ks. dr Waldemar Wojdecki

POWŚCIGAŁLIWOŚĆ  
I PRACA

29  
WYDAWNICTWO „MICHALINEUM” PRZY KURII GENERALNEJ  
ZGROMADZENIA ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA

05-261 Marki - Struga Warszawska, ul. Świerczewskiego 248/252, tel. 30-04-50

Struga Warszawska, dn. 20 listopada 1986 r.

L.dz. K-1/144/86

Ksiądz Wacław Szubert  
Mission Catholique Polonaise  
GŁOS KATOLICKI  
263 bis, rue Saint-Honore  
75 001 Paris

Szanowny Księżu Redaktorze!

Z zainteresowaniem przyjęliśmy Księdza propozycję wymiany  
naszych czasopism. Na początek wysyłamy kilka zaległych nume-  
rów, kolejne będziemy wysyłać w miarę ich ukazywania się.

Prosimy o przyjęcie serdecznych pozdrowień

SEKRETARZ REDAKCJI  
*Elżbieta Hudon-Pieniak*  
Elżbieta Hudon-Pieniak

Metz, 23.11.1986

30

Wielebny Księżu,

Dziękuję za list z 16 bm. Cieszę się, że choć jeden artykułów ukaże się w "Głosie". Jest to dla mnie ogromna satysfakcja, tym większa, że od praktycznie 4 lat, będzie to moja pierwsza publikacja.

Pisze Ksiądz, że nie powinienem poruszać tematów ogólnych i skupić się na sprawach bardziej szczegółowych. Postaram się. Jednakże abym mógł przyzwoicie zabrać się do pracy, muszę się trochę "rozkręcić". Tych kilka lat, podczas których nie zasiadłem za maszyną zrobiło swoje, i mam jeszcze trochę mętliku w głowie.

Materiał, który wysyłam jest próbą skupienia się na problemach innych niż "ogólne". Człowiek, o którym piszę, pan Józef Maszczyk jest osobą, która w ogromnym stopniu wpłynęła na mój stosunek do Polski i polskości. Chcę, moim artykułem złożyć mu hołd, a jednocześnie wskazać na to, jak bardzo nam, młodym emigrantom potrzeba wsparcia moralnego.

Cykl POSTAWY chciałbym kontynuować w tym stylu. Waham się, czy nie zaproponować Księdzu wywiadów z co bardziej charakterystycznymi postaciami Polonii wschodniej Francji - mógłby być to ciekawy przyczynek do budowy obrazu Polonii francuskiej. Proszę o opinię na ten temat.

Wspomina Książdz o problemie świadomości narodowej. Otóż jest to temat opracowania, które będę chciał przygotować w najbliższym czasie dla "Myśli Polskiej". Jest to temat ważki i warty szerszej dyskusji na łamach prasy emigracyjnej. Chętnie podzielę się w "głosie Katolickim" moimi przemyśleniami.

Proszę, aby z sumy należnej mi za druk mego artykułu w nr.46 została potrącona suma odpowiadająca rocznej prenumeracie "Głosu". Jeśli nie będzie to wystarczało, różnicę ureguluję czekiem.

Łączę wyrazy szacunku

Adam Pietrasiewicz





# GOŚC NIEDZIELNY

UL. WITA STWOSZA 16, 40-050 KATOWICE · TEL. 511-807 · TELEX 031-5740

L.dz. RC-2 / 86 / 86

Katowice, 1986.11.25

32

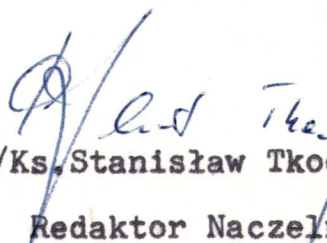
P.T.

Redakcja "Głosu Katolickiego"

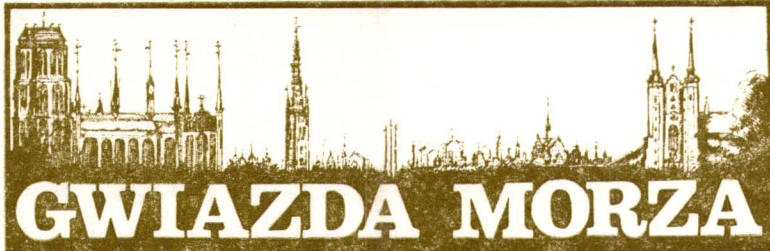
P a r y ż  
-----

W odpowiedzi na pismo z dnia 24 października br. uprzejmie donosimy, iż z dniem 1 stycznia 1987 r. Przedsiębiorstwo Kolportażu "Ruch" będzie wysyłało gratisowy egzemplarz "Gościa Niedzielnego" na adres: Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu.

Z wyrazami szacunku

  
/Ks. Stanisław Tkocz/  
Redaktor Naczelny





80-834 Gdańsk, ul. Podkramarska 5

Adres do korespondencji:

80-801 Gdańsk 50, skr. pocztowa 48

Telefon 31-92-11, 31-67-55

Gdańsk, dnia 26 listopada 1986 r.

L. dz. 430/86...

33

Mission Catholique Polonaise  
GŁOS KATOLICKI  
263 bis, rue Saint-Honoré  
75 001 PARIS

- na ręce Przewielebnego Ks. Wacława Szuberta

Dziękujemy za list i zawartą w nim propozycję wymiany czasopism. Od numeru 24/86 rozpoczęliśmy wysyłkę dodatkowego egzemplarza "Gwiazdy Morza" dla redakcji "Głosu" łącznie z wysyłanym dotychczas egzemplarzem na adres Misji. Bylibyśmy wdzięczni za potwierdzenie odbioru.

Z wyrazami głębokiej ozi,

Redaktor Naczelny

Ks. dr Wiesław Leuer



34

---

KRÓLOWA APOSTOŁÓW  
ADMINISTRACJA

Warszawa.86.11.26

Szanowny Księżu Redaktorze!

Uprzejmie informujemy, iż przyjęliśmy propozycję wysyłania naszego miesięcznika "Królowa Apostołów" na podany nam adres w zamian za otrzymywanie redagowanego przez Was "Głosu Katolickiego".

Pierwszy egzemplarz wysyłamy za m-c listopad br. Następne kolejne numery będą wysyłane co miesiąc.

Łączymy serdeczne pozdrowienia.

Za redakcję

X. Józef Andrzejewski

# Polonia semper fidelis

STOWARZYSZENIE KATOLIKÓW POLSKICH W NIEMCZECH  
p. w. Św. Stanisława Biskupa-Męczennika

VEREINIGUNG POLNISCHER KATHOLIKEN in DEUTSCHLAND e. V.  
vom Hl. Stanislaus Bischof-Märtyrer

Erich-Kästner-Str. 18  
4130 MOERS 2  
Tel. (02841) 83359

26. 11. 86

Do

P.T. Redakcji

" GŁOSU KATOLICKIEGO "  
w Paryżu

Czcigodny Księżu Redaktorze,  
zwracam się z prośbą o łaskawe zamieszczenie załączonego przy niniej-  
szym materiału z życia naszej organizacji.  
Dziękuję.

Łączę wiele pozdrowień

*Jan A. Szponder*  
/Dr inż. Jan A. Szponder - Prezes/

*odpisano  
0. 01. 87.*

TYGODNIK KATOLICKI

# Niedziela

REDAKCJA

tel. 466-48  
telex 037-612 Marla

42-200 Częstochowa  
ul. 3 Maja 12

Częstochowa, dnia 27.11.1986 r.

36

Szanowny Księżu Redaktorze,

Z ogromną radością przyjęła nasza redakcja możliwość wymiany tygodników. Już przesłaliśmy pierwsze egzemplarze. Obiecujemy czynić to nadal i bardzo regularnie. Oczekujemy niecierpliwie na "Głos Katolicki".

Łączymy wyrazy głębokiego szacunku i serdecznych pozdrowień dla całej Redakcji.

Redaktor naczelny  
TYGODNIKA KATOLICKIEGO  
„NIEDZIELA”

*J. Traneusz*  
ks. dr. Ireneusz Skubiś

*Jeżeli wam wadzą  
ciś podrobienia*

Marek Mierzwiaak  
ul. Brzozowa 1/21  
41-506 Chorzów - Batory

Chorzów, 27.11.1986

Ks. Wacław Szubert  
Głos Katolicki  
Paryż

Dziękuję bardzo za list. Co prawda czasopisma o których Ksiądz wspomina jeszcze nie dotarły, ale myślę, że w końcu poczta je dostarczy. Dziękuję za nie jednak już teraz.

Rozpocząłem pracę w Polskim Radiu w Katowicach po ukończeniu studiów /filologia polska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, w roku 1976. Współpracowałem do roku 1981 również z telewizją, "Panoramą" i "Kulisami". Byłem w Zakładowej Komisji "Solidarności". 13 grudnia 1981 roku internowany. Zwolniony z Ośrodka Odosobnienia 24 lipca 1982 roku i natychmiast z pracy.

Dużą pomoc uzyskałem wówczas od Kościoła, zacząłem współpracować z Wydawnictwem "Księgarnia św. Jacka", parę moich artykułów ukazało się w "Tygodniku Powszechnym", obecnie współpracuję również z "Gościem Niedzielnym".

Po zwolnieniu z radia pracowałem w sklepie obuwniczym, byłem instruktorem nauki zawodu, konwojentem, sprzedawcą a od 1 stycznia 1984 roku jestem "naczelnym redaktorem od rybek akwariowych" czyli prowadzę dwumiesięcznik "Akwarium".

Wspólnie z kolegami robię ostatnio "Gazetę mówioną" - wygłaszamy teksty, które nigdzie nie mogą się ukazać.

Interesują mnie sprawy społeczne, piszę reportaże, które dotyczą spraw bolesnych /dużych i tych całkiem osobistych/, interesuję się kulturą i problemami młodego pokolenia - oczywiście to tylko niektóre zagadnienia, a te o których wspominał zawsze związane są z Kościołem, gdyż takie jest nasze życie.

Pozwalam sobie przesłać tekst, który zdobył II nagrodę w konkursie zorganizowanym z okazji 60-lecia Diecezji Katowickiej. Oczywiście, nie mogłem go nigdzie w kraju opublikować.

Ewentualne honorarium /skromne, to oczywiste/ proszę przesłać na mój adres zaznaczając na przelewie czy przekazie - Narodowy Bank Polski, Oddział Chorzów, ulica Wolności.

W najbliższych dniach prześlę jeszcze inne teksty przyjmując te zastrzeżenia o których Książ wspomina.

Serdecznie pozdrawiam całą redakcję!

Z wyrazami szacunku

Odpisano 15.1.82

Paryż 1.12.86

Szanowny Księżo Redaktorze,

W dniach od 22 do 24 listopada b.z. odbyła się wystawa zorganizowana w ramach obchodów jubileuszowych 150-lecia Polskiej Księżi Katolickiej we Francji.

Grupa artystów polskich w Paryżu pragnęła oddać hołd swoim ostatnio zmarłym członkom: sp. ks. Tymonowi Pionnierowi, pani Reinhold oraz Edwardowi Matuśczakowi.

Twórczość ks. Tymona Pionniera uderza niezwykłym darem obserwacji natury i oddania jej sekretów z precyzją godną dawnych mistrzów. Na wystawie podziwialiśmy jego pełne uwolnionej czułości i poezji rysunki przeznaczone do ilustracji bajek dziecięcych.

Z dorobku artystycznego sp. pani Reinhold, pani artystki, Jan Ekiert wybrał dwie kompozycje religijne.

J. K.

jedna z nich, której tematem jest  
 "Adoracja Matki Boskiej" nosi w sobie  
 jakos' nutę pełną swojskości:  
 aniołkowie grający na skrzypcach  
 przypominają polskich pastuszków  
 góralskich. Koloryt utrzymany w pastelowej  
 gamie z dominacją koloru mąrnego,  
 niebieskiego, podkreśla nastrój spokoju  
 i ciszy, którym łechmie cała scena.  
 Drugi obraz ma już zupełnie inny  
 charakter. Artystka nazwała go "Błaganie".  
 Tematem jego jest "Wkrzyżowanie", a  
 widoczne u dołu kompozycji,  
 dramatycznie wyisigniste ręce, błagają  
 wkrzyżowanego zbawiciela o pomoc.  
 Klimat cierpienia podkreśla koloryt  
 utrzymany w tonacji fioletowo-  
 czerwonej.

Obie te kompozycje nadawałyby  
 się świetnie na projekty do witraży.  
 Dla uczczenia pamięci swej żony,  
 Jan Ekiert wystawił jej portret  
 przedstawiający artystkę w kapeluszu,  
 zatopioną w rozmyśleniach.



11

Kompozycje abstrakcyjne śp. Edwarda  
Matyszczaka są niezwykle ciekawe ze  
względu na ich technikę.

Obraz zatytułowany "Relief cynétique"  
jest przykładem poszukiwań artysty  
w dziedzinie relacji kolor-przestrzeń  
- ruch.

Zainteresowania tego artysty były zresztą  
wszechstronne. Jest on autorem dekoracji  
ściennej w Hotel de Ville w Boulogne,  
jak również Srebrnego Ołtarza w Muzeum  
gen. Wł. Sikorskiego w Londynie.

Impresjonistyczne pejzaże Rudolfa  
Blumberga, rozświetlone i utrzymane  
w tonacji pastelowej, przesycane są  
jakimś optymizmem i radością niesap-  
oko oglądającego.

Niktor Żolnierowicz jest autorem  
martwych natur, pejzaży, a szczególnie  
bliskie jego sercu są kwiaty, które  
wybiera często jako temat swoich  
kompozycji. Na wystawie podkniwia-  
liśmy jego wspaniałą Matkę Boską  
Czstochowską.

Obecny Prezes Grupy Artystów Polskich w Paryżu, pani ŁoŃia Courel-Kulaszyniecka wystawiła swoje słynne, pełne życia portrety. Artystka specjalizuje się w tym jakże trudnym gatunku malarstwu. Mieliśmy okazję podziwiać z jaką trafnością potrafi pani ŁoŃia oddać ukryty charakter swojego modelu, ekspresję oczu, wyraz twarzy. Piękny portret papieża Jana Pawła II jest przeznaczony dla Parafii Polskiej w Paryżu, podobnie jak portret księdza Infułata Kazimierza Kwasnego, który jest jego własnością.

+ Kompozycja Św. Maksymilian Kolbe -

Nystawę przyjęło z ogromnym zainteresowaniem. Żałujemy tylko że tak rzadko możemy oglądać prace naszych malarzy, którzy swoją twórczością wzbogacają polski dorobek artystyczny na obczyźnie. Nystawa ta była dowodem ich nieprzerwanej działalności i z niecierpliwością oczekujemy na dalsze!

P. Dobrzański Michael.  
48. Bielefeld 1, An den Gehren 10a  
RFA

43

48.Bielefeld1,1.12.1986.

Do

Szanownej Administracji i Redakcji

"GŁOSU KATOLICKIGO"

Przed tygodniem t.j.22-go listopada 1986 i ostatniej soboty 29-go listopada 1986,otrzymałem po 5 egzemplarzy "Głosu Katolickiego" tytułem próby,do znalezienia chętnych abonentów wspomnianego pisma. Odwiedziłem wiele swoich rodzin i poleciłem im do zaabonowania "Głosu Katolickiego",wskazując im aktualność i dostępną formę redakcji wspomnianego tygodnika. Wiele ciekawych artykułów,sięgających do literatury polskiej,do historii nieznannej,a tak ciekawej. Niestety nasze społeczeństwo wyjałowiało duchowo,po wielu latach życia na obczyźnie wśród obcych,choć przecież w polskich parafiach,słyszających polskie kazania,posługujących się między sobą językiem swoim ojczystym.

Niestety nie interesujących się swoją gazetą,swoim językiem swoją kulturą...Dla wielu ludzi wystarczy gotowa telewizja,nie potrzeba o niczem myśleć,wszystko już gotowe,przemyślane przez obcych. Nie potrzeba wogóle myśleć,wystarczy tylko słuchać i w miarę rozumieć.

Próbowałem darować numery gazety darmowo,sądząc mylnie,że wydatek kilku groszy byłby przyczyną wstrzymania się przed abonamentem.... Byłbym gotów dalej to czynić..Niestety,nie to przyczyną było istotną. Poprostu ludzie stali leniwi,nawet do myślenia krytycznego,samodzielnego.Nie lubią czytać wogóle,wystarczy tylko słuchać..

Wobec takiego stanu dzisiejszych polskich ludzi,muszę stanowczo odmówić dalszego pobierania gazety,bo ulega ona zmarnowaniu,zniszczeniu,bez celu na przyszłość..

Proszę mnie łaskawie zrozumieć..Ja zwrócę wszelkie koszty.!. Jest mi przykro stwierdzić,że takie słabe zainteresowanie polską gazetą i w polskim środowisku!

Serdecznie pozdrawiam,oddany in Christo Jesu

*P. Dobrzański Michał, prob.*  
.....  
Ks.Dobrzański Michał,prob.



# KSIĘGARNIA ŚW. WOJCIECHA

Sp. z o. o. 60-967 Poznań, pl. Wolności 1. Skr. poczt. 288 i 289. PKO 63513-50539-136. Tel. 591-86. Tx 0414220 kmp

PRZEWODNIK KATOLICKI — KATECHETA — BIBLIOTEKA KAZNODZIEJSKA

Oddziały: 00-227 Warszawa, ul. Freta 48. Telefon 31-48-83. — 20-109 Lublin, ul. Królewska 15. Telefon 268-18

"Przewodnik Katolicki"

Poznań, dnia 1 grudnia 1986 r. -  
L.dz.PK/288./86

Szanowny Ksiądz  
Wacław S z u b e r t  
Mission Catholique Polonaise  
"Głos Katolicki"  
263 bis, rue Saint-Honoré

75-001

P A R I S  
-----  
Francja

Bardzo cieszymy się, że możemy przynajmniej w ten sposób uczestniczyć w życiu Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Życzymy Wam "Szczęść Boże!". Odtąd "Przewodnik Katolicki" będziemy wysyłać regularnie.

Z Bogiem!

*Zbigniew Pawlak*  
.....  
/Ks. Zbigniew Pawlak/  
redaktor naczelny

KSIĘGARNIA ŚW. WOJCIECHA  
spółka z ogr. odp.  
"PRZEWODNIK KATOLICKI"

Wielce Czcigodny Księżu Redaktorze,

wysuniętą propozycję przyjmujemy bardzo chętnie. Jej realizacja niech służy sprawie jak najlepiej. Wysyłkę postaramy się rozpocząć od następnego tj. świątecznego numeru. Jeśli to jest możliwe, chcielibyśmy w zamian otrzymywać również Wasz "GŁOS KATOLICKI". Chętnie skorzystamy z Waszych doświadczeń.

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i Nowego roku proszę przyjąć od całego zespołu redakcyjnego "POŚLANCA WARMIŃSKIEGO" jak najlepsze życzenia - oby Boża Dziecina błogosławiła w zamierzonym przedsięwzięciu, darzyła zdrowiem, pomysłami i dobrymi współpracownikami.

Moc serdecznych i gorących pozdrowień

Szczęść Boże!

k. Benedykt Przeracki



# KSIĘGARNIA ŚW. WOJCIECHA

Sp. z o. o. 60-887- P-ń, Pl. Wolności 1. Skr. p 288 i 289. Tel. 591-86. PKO 63513-50539-136  
PRZEWODNIK KATOLICKI — KATECHETA — BIBLIOTEKA KAZNODZIEJSKA

Oddziały: 00-227 W-wa, ul. Freta 48. Tel. 31-48-83. — 20-109 Lublin, ul. Królewska 15. Tel. 268-13

Poznań, dnia 2 grudnia 1986

L.dz. ...<sup>SM</sup>.../86

Mission Catholique Polonaise  
"GŁOS KATOLICKI"  
263 bis, rue Saint-Honoré  
75 001 P a r i s

Uprzejmie informujemy, że przychylamy się do prośby Waszej Redakcji i od nr.1/87 będziemy wysyłać na Wasz adres dwumiesięcznik "Katecheta" w zamian na "Głos Katolicki".

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia życzymy Błogosławieństwa Bożego w pracy redakcyjnej i pokoju

Z wyrazami uszanowania

KSIĘGARNIA ŚW. WOJCIECHA

Spółka ogr. odp.

„KATECHETA”

Drukarnia

Roman Janke  
 Köber Landstr. 313.  
 4000. Düsseldorf 13.  
 B. R. D.

Düsseldorf, 2.12.86.

Redakcja  
 czasopisma "Głos Katolicki"  
 w Paryżu, Francja.

- 1). Proszę o dostanie mi brakującego egzemplera  
 "Głosu katolickiego" Nr. 32. - ~~nie powinno być znaczone~~  
 jako 2/1
- 2). Prenumeraty za rok 1987 będą opłacone jednorazowo  
 jak do tej pory tj. w dwóch ratach półrocznych.
- 3). Kłopot w Nr. 45 ukłód ortografii i stronicy został  
 całkowicie zmieniony?! Myślę, że w następnych  
 numerach będzie po staremu!

Z pozdrowieniami  
 R. Janke

Odpiśmano  
 9.01.87.

# Posłaniec Warmiński

DWUTYGODNIK KATOLICKI



10-448 Olsztyn, ul. Głowackiego 14

— telefon 239 22 —

50  
OLSZTYN, dnia ..... grudzień ..... 1986 r.

Na Boże Narodzenie i na Nowy Rok  
wszelkich łask Bożych

życzy "POSŁANIEC WARMIŃSKI"

7  
REDAKTOR NACZELNY

*Benedykt Przeracki*  
ks. mgr Benedykt Przeracki



WM



Niech Słowo, które stało się Ciałem,  
rośnie w nas przez mądrość i łaskę,  
niech ubogaca nas swoim świętym ubóstwem  
i jak słup ognia niech wiedzie  
wszystkich do Ojca.

Na święto Narodzenia Pana  
i na Nowy Rok  
życzenia śle sługa Słowa

REDAKCJA  
POŚLAŃCA SERCA JEZUSOWEGO  
ulica M. Kopernika 26  
31-501 KRAKÓW

*Franciszek Piepka*

Adam Pietrasiewicz  
59/24 rte de Thionville  
57050 METZ

53

Metz, 2.12.1986

Wielebny Ksiądz  
Wacław Szubert  
"Głos Katolicki"  
PARYŻ

Wielebny Księżu,

Przysyłam tekst w trochę innym stylu niż dotychczas. Nie wiem czy będzie to Księdzu odpowiadało, mam nadzieję że tak. Historia jest jak najbardziej prawdziwa, zresztą takich samych wydarzeń musi być więcej wszędzie, gdzie tylko są Polacy.

Czy warto o tym pisać? Chyba warto, bo z własnych przywar lepiej się śmiać i je wytykać, niż ich nie zauważać. Oczywiście jest to temat wielokrotnie już episywany, ale nie chciałem pozabawiać się przyjemności peruszenia go jeszcze raz.

Pozwalam sobie przypomnieć o mojej prośbie o przysłanie nr 46 "Głosu", bo nie udało mi się go zdobyć, a chciałbym móc zachować wycinek z moim tekstem. Czekam też na kolejne numery tygodnika i potwierdzam tym samym prośbę o prenumeratę

Łączę wyrazy szacunku



Adpisano  
9.01.87.

Paryż, dn. 5.XII.1986.

GŁOS KATOLICKI  
Association Nationale Polonaise  
263 bis, rue Saint Honoré  
75001 PARIS

Wielce Szanowny Redaktorze,

Pozwalam sobie prosić o uwzględnienie w informacjach Pana pisma naszej powakacyjnej działalności. Krótko rekapitulując:

1) 22 października 1986 odczyt prof. Mariana Zgórniaka z Uniwersytetu Jagiellońskiego na temat polskiego ruchu oporu we Francji.

2) 14 listopada zebrali się studenci, którzy otrzymali stypendia na rok akademicki 1986/1987 od Komitetu Pomocy Polakom we Francji z rąk Sekretarza Generalnego Komitetu Michała Wierusza Kowalskiego. Przemówienia wygłosili rektor Polskiej Misji Katolickiej Stanisław Jeż i Sekretarz Generalny T.H.L. dr. Jerzy Mond. Rektor Jeż zacytował Stefana Żeromskiego mówiącego że "ten który chciałby odrąbać naród polski od Kościoła miałby na siekierze krew".

3) 17 listopada Jacques Dupuy, b. ambasador Francji w Warszawie wygłosił odczyt o Sułkowskim i jego współpracy z Bonaparte'm. Praca p. Dupuy na ten temat ukaże się w druku.

4) W niedzielę 23 listopada Towarzystwo Historyczno-Literackie wspólnie z Polską Misją Katolicką zorganizowało odczyt François Corteville, autora książki upamiętniającej setną rocznicę zgonu jednego z założycieli zakonu Zmartwychwstańców, inicjatorów powstania Polskiej Misji Katolickiej we Francji 150 lat temu. Wśród uczestników zgromadzenia byli obecni członkowie zarządu T.H.L.: Prezes E.Zaleski, Sekretarz J.Mond, dr. Edward Borowski i Stanisław Łucki.

5) Tradycyjne święto T.H.L. z okazji rocznicy Powstania Listopadowego odbyło się 29 listopada w Bibliotece Polskiej szczerze zapelnionej publicznością, która wysłuchała referatów prof. KUL Jerzego Kłoczowskiego "Chrześcijaństwo w Kulturze Polskiej XIX wieku", oraz red. Leszka Talki "O Lelewele w 200 rocznicę jego urodzin".

W części artystycznej Marie Catherine GIROD wystąpiła ze znakomitym koncertem dzieł Chopina : Pierwsze i Czwarte Impromptu, pierwsza Ballada oraz Etiuda Rewolucyjna. Publiczność zgotowała artystce owacje.

z ogromną sympatią  
i serdecznością

*Mond*

odpisano  
9.01.87.

zr. Semenowki

Houdain, 8. 12. 86 r.

Mus J. Rzepińska  
4142 Route de Bruay 02150 Houdain

Redakcja Głosu Katolickiego  
263-bis, rue Saint-Henri  
75004 Paris - C. C. P. 12477 08 V

Do Redakcji Głosu Katolickiego!

Jestem abonentką Głosu Kat. już od samego początku i teraz coś  
działam się mydaje, że już drugi numer jest wydany bez Liturgii  
i wiadomości. Czemu? czy to już nie potrzebne? Także dla wielu starszych  
osób co nie władają słowami i językiem francuskim. Mam już lat 85.  
nie mogę być obecna na Mszy św. niedzielnej i powodu choroby i  
zatem łączę się z Mszą św. nadaną w telewizorze, tak jak wiele innych  
starszych osób ale nie rozumiem nic z ich gadań. Wiąże sobie dopoma  
gam Liturgie, wiadomości z powodu Głosu Kat. Komunikacji św.  
przynosi mi co wiadomości przez Ks. Parafialny Ks. Płockowski i  
jestem przytem rozkojarzona - bo to tak, jakby się zasiało do obradu  
bez modlitwy. Jak tak dalej będzie, odinamian abonent - a  
nie wiem teraz znów coś nadchodzi aby odnowić abonentment.  
Jestem jedno pytanie, czemu wtykuć nie jest między kościoły na  
tej samej stronie - tylko trzeba przetrwać i szukać. Chyba jak  
Ks. Redaktor się zastanę - to rozumiem lepiej nasze skargi.

Z poważaniem  
Janina z Houdain

Odpisano  
9. 01. 87.

abonnements · einzelverkauf · subscriptions · single copy sales · abonnements · vente au numéro · zeitschriften · newspapers

**Saarbach**  
Zeitungen  
Zeitschriften  
Bücher  
**Import · Export**

57

Saarbach · Postfach 101610 · 5000 Köln 1  
0205 8550

GLOSJ KATOLICKIEGO  
ADMINISTRACJA

B.P.18  
F 77260 LA FERTE SOUS JOUARRE

Ihr Zeichen	Unser Zeichen	Telefon Durchwahl 2083.....	Datum
	abo/stoe	48	Décembre 1986

Mesdames, Messieurs,

Procédant actuellement à une refonte bibliographique de notre  
**SAARBACH INTERNATIONAL SUBSCRIPTION CATALOGUE**  
nous nécessitons de votre société des éléments précis concer-  
nant les périodiques et ouvrages en séries que vous publiez.

Nous vous saurions gré de bien vouloir nous apporter vos  
renseignements sur les points suivants:

- titre exact
- numéro ISSN, si existant
- périodicité
- prix (brut, net, frais de port)

Veuillez avoir la gentillesse d'adresser ces informations à  
mon attention personnelle.

Par avance nous vous en remercions, et vous prions de croire,  
Mesdames, Messieurs, à l'assurance de nos sentiments les plus  
distingués.

W.E.Saarbach GmbH  
Service Abonnement & Livres Scientifiques

*Birgit SL-Dr*  
Birgit Stoecker (Mme)

W. E. Saarbach GmbH  
 Follerstraße 2 · Postfach 101610  
 5000 Köln 1 · Tel. (02 21) 2083-1  
 Telex 8881067 · FAX 2083-234  
 Deutsche Bank AG, Köln  
 BLZ 370 700 60 Konto 1289008  
 Allg. Elsässische Bankges. Köln  
 BLZ 37010800 Konto 260104541  
 Postgirokonto Köln 258 23-508  
 Handelsreg. HRB Nr. 1425 Köln  
 Geschäftsführer: François Fischer

1

# Nie damy pogrześć mowy

Pod tym tytułem ukazał się artykuł z okazji 85 rocznicy strajku dzieci wreszistówich w ~~stępczynie~~ w Przewodniku katolickim ~~Wdubergu~~ wychodzącym w Poznaniu z datą ~~11 listopada~~ 6. r. 1902 19 maja b. r. ze ~~za~~ Krasim od była się sesja naukowa poświęcona strajkom szkolnym na ziemiach polskich pod zaborem pruskim. Wzięli w niej udział nauicy i historycy żyjący jeszcze strajkujący, młodzi szkolni i 7 prelegentów nasłuchiło i udokumentowało te historyczne wydarzenia.

Crestaw Miłosz Laureat nagrody Nobla w jednym z swych utworów napisał: Są dwa dary, jakimi Bóg obdarzył człowieka: jedynym człowiekiem, istotą posiadającą duszę nieśmiertelną: umysł, mowa, również się nieśmiertelności

Historia nam mówi, że narody istnieją tak długo jak istnieje język. Zdarzali sobie sprawy z tego Niemcy, którzy tak zaciekle ewaluwali mowę polską. Stąd rodzi się ta potężna walka Polaków o jej utrzymanie. Pierwszym zwycięstwem w walce było pierwsze wydanie 15kp. kiedy przenieśliśmy dzieci polskie do szkół ewangelickich. W latach 1890-92, rodzice zaprotestowali i przez dwa lata nie wysyłali dzieci do szkół. W Poznaniu pierwsza strajkowa szkoła przy ulicy Wszystkich Świętych, w Bydgoszczy strajkowa 9 szkół. Strajk dzieci wreszistówich praco, nauca i religii w języku niemieckim był

2

manifestacja ogólnonarodowa. Poparty został przez rodziców i bezrobotnych. Rzuca nożem.

"Przec z Prusakami" - "Przec z ciemiężcami" - "Wiek żyje Polska"

Za Bresnią posety dzieci w Pleszewie, Baku, Mitostawin, Krobii, Rydzynie, Jawiszewie i Szalejewie. Bresnia była kręgiem zarzewiem strajku powszechnego dzieci z lat 1906-1907. Strajkowały w tym roku 10000 dzieci w 1100 szkołach. W samym tylko kosturynie strajkowały 4000 dzieci.

Sesja popularno-naukowa obejmowała również działalność Henryka Sienkiewicza, który otrzymał nagrodę Nobla 1905 i stał się pisarzem sławnym posiadającym ogromny autorytet moralny. Jego pierwszy list już w 1901, ogłoszony w Krakowie w "Pracy" i "Gazecie Pruskiej" był związany z Bresnią. Przedkładał go gwałtownie i francuski. ~~W~~ Znane są nam powieści: "Baran zwycięzca", "Z pamiętnika poznańskiego nauçyela".

"List otwarty do Wilhelma II króla pruskiego" wybitny 1906 roku jest ~~w~~ dowodem jak H. Sienkiewicz śledzi skrupulatnie ~~broni~~ wystawiamie Polaków. Oto wyjątki z tego listu: "miara o przesładowaniu i ciało i dusz jest przebrana! Berdusze i meludzie jest tam prawo, które nie bacząc na to, że nawet zwierzę każdy musi mieć swoje legowisko, zabrania Polakom wnieść sobie na własnym kawałku ziemi dach nad głowę. Szkoda, a o niej nauçyciel w Królestwie Pruskim



nie jest przewodnikiem, który dziecko polskie oświeca i prowadzi do Boga, ale jakimś bezlitosnym ogrodnikiem, którego urzędowym obowiązkiem jest zdrową, polską latorośl przemocą przerobić, choćby na krzywą i ukarłą płożną niemiecą. I to z każdym rokiem więcej w tych szkółach też, więcej światła i rzędy, więcej męczeństwa!"

Do walki o naszą polską stał się również ksiądz Rozingli także wystawiana przez rodziców oświadczeń dla władz szkolnych odmowie nauki religii po memierku, wędzono więc 35 księży otrzymało wyrok od zaborców. Ks. Józef Kłos redaktor "Przewodnika Katolickiego" miał 14 procesów za "niepodporządkowanie się władzom". Kuria Poznańska zatwierdziła 1872 roku sprawę Przewodnikiem katolickim prowadził specjalne rubryki np. "Ze spraw szkolnych", "o bitych w szkołach", "listy tenasy" informujące o innych polskich zarządzeniach podając nazwiska ofiarowanych osób na wysokie grzywny i oparadawców na rzecz rodzin poszkodowanych.

Wybijać o tym marzenie się pytamie! Czy my korzystamy ze wszystkich możliwości jakie możemy walczyć? Przecież jest bezpłatna nauka języka polskiego i polskiej kultury w szkołach powszechnych, średnich, na uniwersytetach, a ile z nich korzysta? Jest prasa polska, co robimy aby ją utrzymać? Wreszcie ostatnie pytanie, czy tak wstąpić, a może nigdy, stworzimy chociażby z tamtego punktu na polska oświata. Niech każdy z was sam sobie odpowie.

Józef Kukulicki

Warszawa, 1916.

# LES MOUVEMENTS DE LAICS EN POLOGNE UNE EXTRAORDINAIRE VITALITE

par Janina Slominska

*Parler de la Pologne catholique est un lieu commun, moins connus sont les moyens que se sont donnés les catholiques polonais pour approfondir, vivre et témoigner de leur foi et la transmettre à leurs enfants. A partir des paroisses, seule structure officielle ou à peu près, s'est mis en place un réseau extrêmement dense de formation et d'informateurs, de recherche culturelle et de solidarités diverses qui permettent à la nation polonaise de tenir. C'est de tout cela que traite Janina Slominska, professeur de sociologie des religions à l'Académie théologique de Varsovie, membre de la Commission épiscopale pour les laïcs et du Club des intellectuels catholiques de Varsovie, dans le document qu'elle a adressé à l'Actualité religieuse comme contribution à la réflexion sur la place et le rôle des laïcs dans l'Eglise et la société.*

**A** première vue le rôle des laïcs dans la vie de l'Eglise polonaise n'est pas particulièrement important: ils ne célèbrent pas la liturgie de la parole comme cela se fait dans certaines paroisses d'Occident où on ne célèbre pas l'Eucharistie faute de prêtre, ils n'administrent pas la paroisse, ils ne dirigent pas non plus la pastorale au lieu du curé, ils n'agissent que rarement dans les conseils pastoraux et catéchétiques peu nombreux, ils n'ont pas de parti politique, ni de syndicat, ils ne peuvent pas occuper de postes importants dans la vie publique, ils n'ont accès ni à la télévision, ni à la radio, ils n'ont pas le droit de s'associer. On pourrait donc croire que leur mission apostolique dans l'Eglise, aussi bien que dans le monde, est très limitée et même se heurte à des barrières infranchissables.

La réalité n'est pas si simple. On peut constater, surtout dans les milieux urbains, un grand dynamisme dans le domaine de l'apostolat des laïcs. Il semble même que l'absence de certaines structures — généralement existantes en Occident — incite à l'ingéniosité et demande un engagement apostolique profond et personnel à l'opposé du stéréotype et de la routine.

## *Pastorales de milieux*

En 1949 le gouvernement a interdit toutes les organisations catholiques et depuis il est défendu d'en créer. Malgré cela nous assistons à un développement extrêmement dynamique de mouvements et groupes catholiques très divers. Nous



Janina Slominska.

avons de nombreuses «pastorales de milieux», entre autres celles des étudiants, des artistes et des gens de la culture, de l'intelligentsia, des ouvriers et des agriculteurs.

— **La pastorale des étudiants** s'est poursuivie dans la Pologne d'après-guerre car n'étant pas le fait d'une organisation, la loi de 1949 ne la concernait pas. Dans les années 50 elle groupait des étudiants auprès de quelques églises dans les grandes villes. Actuellement elle existe dans presque toutes les paroisses des villes universitaires ainsi que dans bien des localités d'où viennent les étudiants. Que font-ils dans ces centres pastoraux? Ils se rencontrent, prient, suivent des

cours, discutent, s'occupent de diverses œuvres de charité et missionnaires, partent ensemble à des camps.

— **La pastorale des artistes** et des gens de la culture a pris un grand essor après la proclamation de l'état de siège, quand bien des acteurs ont été chassés du théâtre et que beaucoup ont renoncé à leur participation à la télévision et à la radio. L'intégration de ce milieu autour des valeurs chrétiennes semble être un fait d'une grande importance: on y rencontre des personnes qui autrefois vivaient loin de l'Eglise.

— **La pastorale ouvrière** s'est développée particulièrement à l'époque de «Solidarité» et s'est cimentée après la proclamation de l'état de siège. Ses activités consistent d'une part à organiser des cours pour les ouvriers — qui s'intéressent surtout aux problèmes historiques, sociaux et économiques — et d'autre part, à promouvoir l'entraide mutuelle. Cette dernière activité a été particulièrement intense à l'époque où bien des ouvriers étaient internés et leurs familles souvent sans ressource. L'entraide se manifeste par la création de groupes de familles et par l'organisation de camps de vacances pour les enfants.

— **Les groupes synodaux** organisés dans le diocèse de Cracovie en 1972 qui, pendant sept ans, ont travaillé à la préparation des matériaux pour le synode diocésain, présentent une forme particulièrement intéressante d'engagement des laïcs. Dans plus de 500 groupes se rencontraient des gens de divers milieux. Il y avait des groupes de jeunes, d'étudiants, de parents, de jeunes couples, d'enseignants, de médecins, etc. Mais il y avait aussi des

Pèlerinage au monastère de Jasna-Gora à Czestochowa.



Laski-Sipa

groupes paroissiaux ouverts à tout le monde. Cette expérience de Cracovie constitue maintenant un modèle pour les autres diocèses.

**Mouvements du renouveau**

Les mouvements du Renouveau dans l'Esprit Saint et le Néocatéchuménat sont apparus en Pologne dans la seconde moitié des années 70. Ils se développent dans beaucoup de paroisses et centres pastoraux. Ils réunissent des gens d'âge, niveaux intellectuels et sentiments religieux différents. Le premier congrès du Renouveau en Pologne s'est tenu en 1983 à Jasna Gora. Il a rassemblé environ 7 000 personnes. Une partie du clergé reste réservée à l'égard de ces mouvements, une autre, parmi laquelle beaucoup de prêtres influents, les favorise. Dernièrement un des évêques — Mgr Edward Samsel — a été officiellement nommé responsable du Renouveau dans l'Esprit Saint et du Néocatéchuménat. Malgré les voix critiques qui prétendent que ces mouvements détournent leurs membres de l'engagement social, je crois que c'est là que bien des gens, dont la religiosité n'était que traditionnelle, ont découvert pour la première fois le vrai christianisme avec le mystère de l'Eglise et que cette découverte est un pas indispensable vers la vie chrétienne, donc vers l'engagement social. S'ils n'avaient pas rencontré ces mouvements, ils seraient restés dans cette masse indifférente qui se dit catholique, mais dont la vie n'est guère inspirée par l'Evangile.

Avant la naissance de ces deux mouvements l'abbé Blachnicki avait promu dans les années 50 le mouvement polonais Lumière-Vie, connu le plus souvent sous le nom d'Oasis. Destiné, à l'origine, aux enfants de chœur, ce mouvement s'est aujourd'hui très ramifié, formant des groupes de jeunes, d'étudiants, de couples et autres. C'est la branche jeunes qui est la plus nombreuse avec actuellement environ

70 000 membres. La base de la formation c'est la liturgie et l'Ecriture Sainte. Le but — c'est la vie chrétienne illuminée par la Parole de Dieu, d'où le nom du mouvement: Lumière-Vie. Le mouvement a élaboré sa propre méthode et un programme de formation en trois étapes. La première commence d'habitude par une retraite évangélique organisée dans la paroisse. Les membres du mouvement y donnent des « témoignages » de leur foi et de leur expérience spirituelle. Le point culminant de chaque étape est un camp de vacances (15 jours) qui unit des éléments de retraite avec la vie quotidienne vécue d'après l'Evangile. La continuation des Oasis de vacances est, au cours de l'année, le travail dans les Oasis paroissiales. Ce sont des prêtres qui s'occupent des Oasis, mais le rôle des animateurs laïcs y est important. Ce sont en général des membres du mouvement qui sont déjà passés par toutes les étapes de la formation.

**Foi et Lumière**

Ces derniers temps, on assiste au développement du mouvement **Foi et Lumière**, dont le fondateur, Jean Vanier, est bien connu en France. En Pologne ce mouvement attire surtout des étudiants qui, même aux dépens de leurs études, consacrent leurs forces et leur temps aux handicapés et à leurs familles en organisant rencontres, camps, catéchèses, retraites et aide individuelle.

**Mouvements familiaux**

Des mouvements unissent non seulement des individus mais des familles.

— L'un d'eux, **l'Alliance des familles**, englobe les parents, les enfants et les jeunes. Née il y a quelques années à l'initiative de laïcs de Varsovie, elle pénètre aujourd'hui dans d'autres diocèses. Actuel-

lement elle rassemble environ 2 000 familles, dont les enfants forment 90 groupes. Ce mouvement a notamment pour buts: de favoriser la croissance de la force morale et de l'unité de la famille par l'approfondissement de la vie religieuse, développer l'entraide des familles dans l'éducation et la vie pratique, élaborer un style de vie de la famille catholique, approfondir la connaissance de la problématique pédagogique et familiale, vivre en apôtre et être actif dans son milieu, former des groupes d'enfants et de jeunes. **L'Alliance** insiste sur la formation religieuse, sur « l'auto-éducation » et la formation intellectuelle — pour compléter et rectifier ce qu'on apprend à l'école — et sur l'engagement dans la vie sociale. Il s'agit de former des gens capables d'assumer la responsabilité non seulement d'eux-mêmes, mais aussi de leur milieu. C'est très important, surtout maintenant que la tendance à se retirer de la vie sociale et à chercher asile dans la vie privée, est quasi générale.

L'Alliance des familles constitue pour tous ses membres une école de vie selon l'Evangile, aussi bien pour les jeunes que pour les adultes. Elle réalise ses buts par des rencontres à caractère religieux, des conférences, des discussions, des œuvres sociales. Les animateurs sont des laïcs spécialement formés. Dans les groupes d'enfants et de jeunes ce sont des étudiants ou des jeunes travailleurs. Dans les groupes de parents, des adultes. Chaque centre a son aumônier.

— Un autre mouvement, **La Famille des familles**, englobe les familles entières — des petits enfants aux personnes âgées. Sa naissance dans les années 50 et son développement sont reliés à la personne du cardinal Stefan Wyszyński. Ce mouvement s'occupe spécialement des familles nombreuses (aide spirituelle et matérielle) et s'efforce de créer une atmosphère de bienveillance pour chaque vie naissante. Il a un caractère nettement marital. Son but essentiel est la formation

religieuse et morale ainsi que l'engagement dans la vie de l'Eglise. Pour cela il organise: retraites, pèlerinages de parents et d'enfants à des sanctuaires mariaux (Jasna Gora, Niepokalanow), veillées, ainsi que des réunions de petites communautés composées de quelques familles, des rencontres de groupes du même âge, des vacances pour enfants et jeunes. Ce mouvement se développe surtout à Varsovie où il comprend actuellement plus de 2 500 familles.

— A côté de ces mouvements purement polonais il y en a qui sont «importés», par exemple les **Equipes Notre-Dame** ou les **Rencontres de couples**.

### Rôle de la paroisse

Tous ces groupes fonctionnent dans des structures ecclésiales et surtout paroissiales. C'est là que se réunissent les ouvriers pour suivre des cours d'histoire de la Pologne ou préparer des colis pour ceux qui sont dans une situation difficile, c'est là que s'assemblent les membres des Oasises, c'est là que les parents organisent des groupes de l'Alliance des familles. Les camps de vacances, les excursions, etc.

sont également organisés sous l'égide de la paroisse. Celle-ci devient en quelque sorte la communauté des communautés. Il est bon de rappeler que le mouvement «Eglise pour le monde» qui a pour but la formation de communautés de base dans les paroisses commence à germer en Pologne.

### Clubs d'intellectuels catholiques

Les **Clubs d'intellectuels catholiques** constituent un chapitre à part dans les activités des laïcs. Les cinq premiers Clubs ont été fondés en 1956 à l'époque du «dégel», après le célèbre «octobre polonais». Ensuite, jusqu'au temps de «Solidarité» les autorités n'ont pas permis de créer de nouveaux Clubs. A l'époque de «Solidarité» on en a enregistré plus de cinquante. Fermés pendant l'état de siège, la plupart (pas tous) ont pu reprendre leur activité. Actuellement on compte 40 Clubs. Quelques-uns ont des ramifications dans d'autres localités. Ils font partie du mouvement **Znak** (Signe) auquel appartiennent aussi trois rédactions de revues catholiques et une maison d'édition. Ce mouvement insiste sur la nécessité de la participation responsable des catholiques à la vie de l'Eglise et de toute la société. Il est ouvert au dialogue et à la collaboration avec les hommes de bonne volonté représentant une autre «Weltanschauung»: on peut trouver leurs noms dans les programmes des réunions des Clubs et dans les revues du mouvement.

Les droits de l'homme, les droits de la société et la culture nationale — voilà les valeurs souvent défendues par le mouvement Znak. D'où l'autorité dont il jouit dans la société et son influence sur la formation de l'opinion publique. Les Clubs appartenant au mouvement sont des associations de catholiques laïcs qui agissent en union avec l'épiscopat, mais sous leur propre responsabilité.

Les Clubs ont des activités intérieures et extérieures. Le travail à l'intérieur a pour but d'aider les membres à développer leur personnalité religieuse et sociale. Dans ce but on crée des groupes et on organise de nombreuses réunions dont la problématique et les formes sont variées, on organise aussi des retraites, des pèlerinages, des camps de vacances. A l'intérieur des Clubs il y a des sections où les participants s'adonnent aux travaux qui les intéressent: section des familles, sections œcuménique, historique, économique, etc. Quant à leurs activités extérieures, les Clubs les réalisent par leurs sections, leurs équipes de conférenciers et par le

travail individuel des membres. Les Clubs collaborent avec de nombreuses paroisses, avec la pastorale de divers milieux: familles, étudiants, ouvriers, agriculteurs, et avec des diocèses et des séminaires. Beaucoup de centres pastoraux, parfois bien éloignés, s'adressent aux Clubs pour qu'ils organisent des cycles de conférences ou des cours. Ils demandent aussi de les aider à créer des groupes religieux. Il arrive que des laïcs, membres des Clubs, prêchent des retraites pour certains groupes, pour toute une paroisse ou même pour des séminaristes et des prêtres. Dans les conférences et les cours, on demande surtout d'aborder les problèmes familiaux, pédagogiques, historiques, sociaux et bibliques. Parfois les Clubs collaborent aussi avec des centres non confessionnels: écoles supérieures, écoles secondaires, etc. Le plus grand et le plus dynamique est le Club de Varsovie. Il comprend actuellement 3 000 membres. La seule section des familles englobe 700 familles, sans compter les enfants organisés en plus de 30 groupes.

Le fait que les gens s'unissent dans tels ou tels groupes a une grande importance pour l'ensemble de la vie sociale. Les liens noués entre les gens forment un tissu social qui s'oppose à l'isolement de l'individu et à la désintégration programmée de la société.

### Actions de masse

N'ayant accès ni à la télévision, ni à la radio, les laïcs organisent dans le cadre de l'Eglise des actions de masse de caractère religieux et culturel.

Par exemple, des **Semaines de Culture Chrétienne** ont lieu tous les ans dans bien des villes, organisées par des laïcs, le plus souvent par les Clubs d'intellectuels catholiques ou par des groupes analogues. Elles se déroulent sous la protection de l'évêque ou du clergé local. Pendant une semaine (et parfois même une quinzaine) dans des églises, des salles paroissiales et d'autres locaux appartenant à l'Eglise, ont lieu diverses activités: sessions scientifiques, conférences, rencontres avec des écrivains et des journalistes catholiques, spectacles, expositions, concerts, films, etc. D'esprit ouvert les organisateurs invitent aussi à ces semaines des gens qui — bien qu'ayant une attitude positive envers l'Eglise — ne s'identifient pas pleinement avec elle. Les «Semaines de Culture Chrétienne» sont toujours pour les villes où elles ont lieu des événements importants.

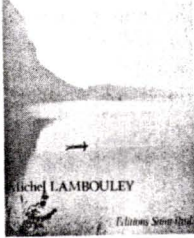
Proches des «Semaines de Culture Chrétienne» sont les semaines de chants

**ÉDITIONS SAINT-PAUL**

Michel Lambouley  
préface du  
Père Th. Rey-Mermet

**Quand Dieu se fait jour...**

256 pages  
85 F



Michel LAMBOULEY  
Éditions Saint-Paul

Attentif à Dieu, à l'Eglise, au monde, ces pages parlent d'un Evangile actualisé, vécu quotidiennement. Elles abordent les thèmes de la vie chrétienne au niveau individuel, communautaire, familial, économique et politique. L'Eglise est l'affaire de tous!

---

**Bon de Commande**

Veuillez m'envoyer  
... ex.  
«Quand Dieu se fait jour»  
au prix de 97,30 F

Nom .....

Adresse .....

.....

A retourner à la librairie Saint-Paul accompagné du règlement par chèque bancaire ou postal.

**LIBRAIRIE SAINT-PAUL**  
6, RUE CASSETTE, 75006 PARIS

religieux, appelés **Sacrosongs**. Elles ont lieu tous les ans, chaque fois dans une autre ville, et elles attirent de nombreux chœurs et des ensembles musicaux de toute la Pologne. Les auditeurs — surtout des jeunes — y affluent. Ces « Sacrosongs » sont un facteur d'intégration car les habitants des villes où ils ont lieu, hébergent volontiers ceux qui viennent d'autres régions.

### Activités culturelles

La transmission de la culture chrétienne se réalise aussi sous des formes moins spectaculaires. Dans beaucoup de centres pastoraux on organise des cours, des conférences et des discussions. Par exemple dans un village du diocèse de Varsovie fonctionne une espèce d'université populaire. Le cycle du cours (5 ans) comprend entre autres matières : théologie biblique, liturgie, dogmatique, éthique, enseignement social de l'Eglise, histoire, questions de droit, problèmes familiaux et pédagogiques. Les cours ont lieu le dimanche et rassemblent environ 80 auditeurs. Les enseignants arrivent spécialement de Varsovie. On invite aussi dans des paroisses des acteurs qui autrefois travaillaient à la télévision et à la radio. Leurs déclamations sont très applaudies. Les gens ont soif de vérité et de parole vivante qui ne soient pas gênées par la censure d'Etat.

### Livres et presse catholiques

La parole parlée, bien que très importante, n'est pas de longue portée. Il se pose donc une question concernant le livre et la presse catholiques. Les maisons d'édition se heurtent à de graves difficultés : distribution de papier très limitée (on ne peut en acheter sans autorisation de l'Etat), censure, nombre insuffisant et mauvais équipement des imprimeries, etc. Malgré cela il existe plus de 30 maisons d'édition catholiques qui publient des livres traitant de la problématique religieuse. Nous avons aussi plus de 100 périodiques, tous d'un niveau très élevé — même ceux à caractère plutôt populaire. Les auteurs des articles sont pour la plupart des laïcs.

### Catéchèse

Dans beaucoup de pays, l'école libre est le terrain naturel de l'apostolat. En Pologne la situation est différente. Dans tout

le pays il y a à peine 14 écoles libres et les écoles d'Etat ont en principe une orientation athée. Cela ne veut pas dire que tous les enseignants réalisent ce programme. Néanmoins les activités inspirées par l'esprit chrétien y sont entravées. La pression du Parti et des autorités est très forte. Dans cette situation le rôle de la catéchèse paroissiale est particulièrement important. Elle atteint chez nous aussi bien les enfants de la maternelle que les étudiants. Certaines paroisses deviennent d'énormes écoles catéchétiques.

A Varsovie — surtout dans les nouveaux quartiers — il y a des paroisses où 5 500 enfants et jeunes vont à la catéchèse et chaque année environ 900 enfants (âgés de 8 à 9 ans), font leur première communion. Les constructeurs d'églises prennent en considération la nécessité de construire de nombreuses salles de catéchisme. Dans de vieilles églises on aménage des sous-sols, des tours, ou d'autres locaux pour servir à la catéchèse. Dans des localités éloignées des églises, on organise la catéchèse dans des maisons particulières. Le réseau des centres catéchétiques est très dense : au total plus de 21 000. Ce nombre dépasse celui des écoles primaires. Le taux des enfants et des jeunes qui suivent la catéchèse est élevé. A l'âge de 7-9 ans, c'est-à-dire au temps de la préparation à la première communion, presque tous les enfants vont au catéchisme. Même des gens qui se déclarent incroyants, il y en a en Pologne 2 à 4%, envoient leurs enfants au catéchisme, au moins pendant quelque temps, en pensant qu'il n'y a pas d'autre alternative pour l'éducation morale et l'enracinement de l'enfant dans la culture. Dans l'enseignement supérieur cette fréquence baisse. Cela dépend d'ailleurs de la région : par exemple, tandis qu'à Varsovie le taux des élèves des écoles secondaires qui suivent la catéchèse est de 30%, dans les diocèses du sud leur nombre dépasse 90%. S'il s'agit des étudiants, 5 à 10 % participent régulièrement aux réunions organisées dans le cadre de l'aumônerie universitaire.

Le rôle des laïcs dans la catéchèse est relativement grand. Au total en Pologne environ 1 000 laïcs ayant fait des études supérieures de théologie ou ayant suivi des cours catéchétiques travaillent comme catéchètes professionnels. Ils sont rémunérés par les paroisses. Il y a aussi des bénévoles qui offrent quelques heures pour la catéchèse. Dans certains diocèses on confie aux parents le soin d'aider leurs enfants à apprendre le catéchisme. Mais il n'y a pas d'institution de « mères-catéchistes » qui s'occuperaient de groupes d'enfants parce qu'en Pologne

tout le monde estime — aussi bien les catéchistes que les parents — que pour la catéchèse systématique il faut des personnes ayant une préparation théologique et pédagogique.

### Formation théologique

Une formation théologique est indispensable non seulement pour les catéchistes mais aussi pour l'ensemble des chrétiens. Bien qu'en 1954, les facultés de théologie aient été supprimées dans les universités d'Etat, des possibilités de formation existent, accessibles aux laïcs et sont en développement. A l'université catholique de Lublin et à l'Académie de théologie catholique à Varsovie il existe une faculté de théologie qui octroie des grades universitaires reconnus par l'Etat. L'Académie de théologie catholique a des succursales dans plusieurs villes. L'université catholique de Lublin organise des Instituts de haute culture religieuse. A Cracovie existe une Académie pontificale de théologie et auprès des grands séminaires de Varsovie, Wrocław et Poznan il y a une Faculté pontificale de théologie et des cours pour les laïcs. Dans bien des diocèses on organise des cours pour les catéchistes, les personnes engagées dans la pastorale des familles, pour les animateurs et les autres.

Malgré ce foisonnement d'activités, nous nous rendons compte de toutes les lacunes dans le domaine de l'apostolat des laïcs, aussi bien en ce qui concerne les attitudes et les activités apostoliques que les structures. Il est indispensable d'approfondir la foi, de rendre les fidèles conscients du fait que les sacrements d'initiation chrétienne rendent aptes et obligent chacun à l'apostolat. Chaque baptisé doit tirer conséquence en pratique du fait de sa participation à la triple mission du Christ : prophétique, sacerdotale et royale. Il faut chercher un langage adapté à la mentalité de l'homme contemporain pour qu'il puisse comprendre le message de l'Evangile. Une plus grande collaboration entre prêtres et laïcs est indispensable. Si on voulait tout énumérer, la liste des besoins serait bien longue. Du reste ces besoins se font sentir dans toute l'Eglise. Cet article devait présenter non pas « ce qui manque » mais « ce qui se fait ». Il s'agissait de décrire ce que j'ai appelé — au début — le phénomène de l'apostolat des laïcs en Pologne. Il faut aussi souligner son caractère ecclésial : les laïcs agissent en union étroite avec l'Eglise en tant que communauté et en tant qu'institution.

J.S.

Truhem - 10. XII 86.  
67

+

Do Redakcji i Adm. str.  
Głos Katołicki.

Sądzitem, że jasno napisanem  
że w moim terenie zgłoszto  
checi poremonty Głos Katołicki  
tylko 5 osob i podaniem ich adresy

Nawray' pnysta koperta domie  
z 5 adresami; ~~napisanem~~ Sądzitem  
ze i tak moze być - porozumie-  
bać to opócz 1, to reszte  
na miejscu.

A oni mozie - my jui mamy  
odrzuciszony nawray.

68

No więc pytam: Co będzie  
robił z pięcioletnią karierą do  
mnie przychodzi? O te nie  
president.

Będzie jeszcze zachęcał - czytał  
niektóre piękne oryginale, ale  
to musi być potrafić.

Nawazie proszę wysyłać  
tytuły na podane adresy a nie  
do mnie. Inaczej będzie mi  
to drogo kosztować.

Z Chybszym przedłożeni

W.M. Melbrada

odpisano

15. I. 87

# Prełatacja "Głosu Katolickiego".

Ks. Dominik ZIÓLKOWSKI  
Duszpasterz polski  
Missionnaire

69

Intejni esyfelnicy chodki! lub 2.  
lata do szkoły stemulowanej, maff,  
po 70 lub 20 lat. Kilku V inakwiesio  
brerypnowato z Cpt. K. z powodu pismo.  
letnego stylu, tematyki politycznej  
czy "solidarnosciowej" - jert im skapitna.  
Prise w stylu "Narodowa" kuu

49, rue de la Forêt  
Tél. : 48.11.64

68-PULVERSHEIM (Ht-Rhin)  
France



40

"poskvepienim seve", aly tehty  
byty "shauore" inarej, newet  
ta msta weta zohojz kujej.

Z spereimom dla redakcije  
na Woney 1984 Rok

odpisewo  
15. 1. 87

c. a. f.

As Ziolkowicz

Sob. 29. 12. 86.

P.S. Zet. rok 1. 1987 za letos rok.  
3. i kwartal 1986.

PONTIFICIO COLLEGIO POLACCO

00153 ROMA - PIAZZA REMURIA, 2/A

Tel. 573.936

IL RETTORE



+

Rzym, Boże Narodzenie 1986 r.

W imieniu wspólnoty Pańskiego Kolegium Polskiego w Rzymie wraz z gorącym podziękowaniem za dostarczanie nam "Głosu Katolickiego" przesyłam serdeczne życzenia zdrowych i radosnych świąt Bożego Narodzenia oraz obfitych łask Bożych w Nowym Roku 1987.

ks. Florian Rale  
Rektor.

odpisane  
17. III 87

142



WESOŁYCH ŚWIĄT

...  
a. det. 48. - 1/2 kop.

Kamię się  
opiatkiem

życzymy sobie  
Błogosławieństwa  
Bożego

w tym roku  
i w tym życiu.  
Zawsze.

Samego święta dla  
wszystkich z Głosu  
Katolickiego

1986.

Wł. Wł. 2

La Ricamarie  
27.12.86

74

Szanowna Redakcjo!

Czytam w tozku (mam ~~ma~~ lekki grypa)  
Głos, Katolicki Nr 47-48 (1299-1300)  
z niedzieli 21-28 grudnia 1986 r.

Między innymi przeczytałem bardzo  
ładnie napisane opowiadanie "Poglądowa  
lekcja w Ochojnicy Górnej". Tekst  
łatwy do czytania i do uświelenia, że  
takie są dzieje. Autentyczny fakt  
kennokracji. Coś jednak niedomaga  
gdy po tylu staraniach zaniechane  
dzieci z Ochojnicy wyjechać do Francji nie  
mogą. "Imarnowany wysideł" proze  
pani Liliana Batko, na samym  
koncu - a może ten artykuł przeczyta-  
ją ludzie z otwartym sercem i domyślą,  
jakiś sposób cudowny, ~~proste~~ podstępny,  
wykreślny, właściwy? Bo ja wiem, że  
dzieci z Polski przyjeżdżają do Francji.  
Tylko pierwsze <sup>za</sup> sprawa jest za czysta od  
tytu - prozę się nie gniewać, lecz czasem  
coś mimowolnie ~~nie~~ robimy nie jak  
trzeba i dopiero przypadek robi nas  
geminizami. Lwamy wszyscy historie  
radu mynaleziona przez Marie Curie -  
Skłodowska. Mam nadzieję że i w tym  
przypadku dzieci z Ochojnicy zobaczą  
Francję. Sostaniecie tysiące listów  
ale może i mój przeczytacie i  
nie opuszcicie tak jeśli tyle wkładu  
już jest nie pomijając naszego  
Konsulatu który "za kazda pieczonek

55 Rue 12. III, 82  
Ochoj  
achras : Ireneu Patatezok  
6. B. rue Jean Domécos  
42 150 LA RICAMARIE

xx Popatrzyc tomi w liście to było w lipcu 1984 r. wiec 2 1/2 lata temu,

kierce 120 franków" (dobrze o tym wiem)  
 Konkretnie mam kuzynkę w Łężyckim  
Sąbrorshim - Czeladź. Jej dwójka dzieci  
 były w ~~Łężyckim~~ Łężyckim, i ona z dziećmi  
 grupa dzieci była też nie tak  
 dawno - 3 - 4 lata temu. Musiałam  
 bym popatrzeć w liście w którym  
 to dokładnie roku było. Jest to  
 organizowane w ramach wymiany  
 przyjaciół polsko - ~~francuskiej~~ francuskiej coś  
 w tym rodzaju. To znaczy z Francji  
 dzieci górników jadą na wakacje do  
 Polski. A polskie dzieci górników  
 w nagrodę za dobre stopnie - dobrego pracy  
 w nauce przejazdzą do Pras do  
Francji. W ~~Łężyckim~~ Łężyckim zastępcę  
 mera pan Maczmarek zajmuje  
 się tymi sprawami. (może przekształcić  
 nazwisko?). Pukajcie więc a będzie  
 kam otwożone. To ma być do kieszka.  
 Bardzo bym się cieszyła żeby te biedne  
 dzieci góralskie mogły przyjechać.  
 Ja mam dwóch synów i obydwoy byli  
 na koloniach w Polsce organizowanych  
 przez Konsulat. Jeden był w Rzeszowie  
 1980 r. miał wtedy 14 lat a teraz 20. Drugi  
 był w ubiegłym roku w Sublinie spotkał  
 dużo polskiej dzieci niemiec z innych  
 kraj jak: Niemcy, Stany z Bel  
Belgii moi z Francji z Paris z Calais z Lyon  
St-Etienne. i korespondują, że soba.

Kto jest odzier  
 odbier  
 gdzie stało  
 pami dikezo? Botka? moze z siebie  
 mi odpisać. One praca za krypta praca

przekształcić  
 w kieszka ile  
 nie praca - Rotaj szak - Ocho tury czy by tu przyjechać.

Coulommiers 30.12.86.

Maria Dziwniel  
3, rue Médéric Charot/1045  
77120 COULOMMIERS.

Redakcja "Głosu Katolickiego".  
Paryż.

Proszę o zaprenumerowanie dla mnie  
(na nadchodzący 1987 rok) "Głosu Katolickiego".  
Do niniejszej próby załączam esek na sumę  
190 frs wystawiony na "Głos Katolicki".

Równocześnie, na nadchodzący 1987 Rok ięce  
Szanownej Redakcji spełnienia zamierzeń  
stworzenia z "Głosu Katolickiego" nowoczesnego,  
polskiego pisma europejskiego i innych wartyd  
zamierzeń wyłożonych w ulotce (2), rozdawanej  
w ostatnich dniach pod Kościołem Polskim w  
Paryżu. Życie występkim tym, którzy będą tworzyć  
(już tworzą) "Głos Katolicki" dobrego zdrowia,  
zadowolenia i pomysłowości.

Moim i mojej rodzinny życzeniem na nadcho-  
dzący rok jest to aby tygodnik Wasz, chociaż  
w jakimś niewielkim stopniu, przyczynił się  
do zjednoczenia (!) naszej polskiej diaspory.

Z poważaniem -  
Maria Dziwniel  
z mężem i dziećmi.

odpisano 15. I. 87

Proszę wpisać przy swoim numerze kłosa numerów

CATHOLICA MISSIO POLONA IN GERMANIA====ELENCHUS CLERI====15. 8. 1986.

- 20+10 1) Ks Budyń Stanisław - mgr - Kanonik  
 D. mieszkanie: Bergiusstr 27---3000 Hannover-51--- Tel o511-571778  
 B. biuro: Stillenweg 12 b ---3000 Hannover---Tel o511-6498504
- 5 2) Ks Chudzik Józef--CSSR--  
 Niedermayerstr 7---8300 Landshut-- Tel o871-5846
- 5 3) Ks Dobrzański Michał-Dr- Kanonik  
 An den Gehren lo a---4800 Bielefeld Stieghorst--Tel o521-206511
- 25 4) Ks Druz Edmund Chr  
 Johanniskirchstr 29--4300 Essen 12--Tel o201-351199
- 20 5) Ks Galiński Jerzy CSSR mgr  
 D. mieszkanie: Wittelsbacherstr 2--8000 München 5. Tel o89-2013352  
 B. biuro: HessStr 24/26--8000 München 40--Tel: o89-2780375 -i 2780370
- 20+10-30 6) Ks Głowacki Ryszard SChr  
 Martin Köllenstr 8---5000 Köln 91--Tel o221-8701916
- 5+10 7) Ks Hazubski Jerzy mgr  
 Kaiser-Wilhelm.Ring 38---4400 Münster---Tel o251-393938
- 30 8) Ks Hebda Antoni SChr-  
 Johanniskirchstr 29---4300 Essen 12- Tel o201-351199
- 11 9) Ks Hoffmann Władysław SChr  
 DEFFENWEG 40 4000 Düsseldorf..... Tel. 0212 7542-80
- 10 10) Ks Jatczak Kazimierz  
 Helsinkistr 10---2300 Kiel--T el: o431-5245641
- 11 11) Ks Jeziorny Jan  
 Katharinenstr 16---7070 Schwäbisch Gmünde---Tel= o7171-69026
- 10 12) Ks Kilarski Krzysztof DrDr  
 Bürgerwehrstr 10---7800 Freiburg---Tel o761-78618
- 1 ep2 13) Ks Kłak mgr  
 Hauptstr 10--6761 Gerbach--- Tel o6361-5808
- 14 14) Ks Kocoń Janusz  
 Egerlandstr 2---8450 Amberg--Tel o9621-71596
- 14 15) Ks Kosicki Kazimierz (069) 5961486  
 D. mieszkanie: Eschenheimer Anlage 22--6000 Frankfurt/M--tel o69-596786  
 B. biuro: Vilbeterstr 36---6000 Frankfurt/M---Tel o69-284924
- 10 16) Ks Kosobucki Józef Schr  
 Mittelstr 6 b ----4100 Duisburg 11---Tel o202-402141
- 17 17) Ks Laśkiewicz Jan SDB Berlin 51  
 Residenzstr 90/91---Tel o30-4921900
- 20 18) Ks Latawiec Kazimierz-Kanonik  
 A 4 1---6800 Mannheim---Tel o621-24715
- 19 19) Ks Leciejewski Stefan--Prał.Hon.J.Św. Rektor  
 Herrenweg 15---8050 Freising---Tel o8161-64262
- 5 20) Ks Lichota Antoni SDB  
 Lessingstr 20---8200 Rosenheim--Tel o8031-87742
- 15 21) Ks Liszka Józef Dr  
 Rich-Wagner-Str 2---2800 Bremen 1---Tel o421-3474496



- 10 22) Ks Małecki Zdzisław Dr  
Eichendorffstr 16--7140 Ludwigsburg 5--Tel o7141-82285
- 10+523) Ks Malinowski Antoni  
Hannoverschestr 26---3200 Hildesheim---Tel o5121-55816
5. 24) Ks Michalec Romaen CSSR  
Teinacherstr 8---7000 Stuttgart 50---Tel o711-551394
- 25) Ks Misiak Roman (adres cfr Ks Śliwański)
- 11 - 26) Ks Młodysz Józef SDB--Dziekan  
Gaimersheimerstr 32---8070 Ingolstadt---Tel o841-84845
5. 27) Ks Mrowiec Franciszek Dr- Dziekan  
Jürgen WellenweverStr 8---2400 Lübeck---Tel o451-67968
- 10-28) Ks Nowak Czesław  
Hindenburgpl 1----6531 Ockenheim---Tel o6725-4274
- 10 29) Ks Nowakowski Stanisław  
6950 LSCenter Vogelweh---6750 Kaiserslautern----Tel (wojskowy)  
Bld. 2915 o631-5367687
- 30) Ks Paszek Henryk SDB  
Residenzstr 90/91---1000 Berlin 51--- Tel 4921900 \$191
- 31) Ks Siwec Ignacy-Prał Hon. J.Św.  
Herrenweg 15---8050 Freising--Tel o8161- 64262
- 10 - 32) Ks Śliwa Bogdan  
Karlstr 19---7910 Neu Ulm---Tel o731-721579
- 0,- 33) Ks Śliwański Jan  
Gr Freiheit 41-Simon v Utrechtstr 109---2000 Hamburg 50-Tel o40-310040
- 34) Ks Supieta Zygmunt SChr  
Unstrutstr 5---3300 Braunschweig West--Tel o531-841718
- 35) Ks Szmelter Bogdan-Kanonik  
Arminiusstr 21---8500 Nürnberg--Tel o911-469573
- 36) Ks Tokarek Wacław--Kap.Hon.J. Św  
Hessischestr 197---4600 Dortmund Eving--Tel o231-852304
- 10,- 37) Ks Urbanek Jan  
(adres i tel. cfr Ks Głowacki)
- 10 38) Ks Walas Stanisław SChr  
Letterhausstr 11---5600 Wuppertal 2--Tel o202-559951
- 39) Ks Wolniak Jan Dr-Kap Hon.J. Św  
Achatstr 2---8000 München 50--Tel o89-1504122
- 40) Ks Zglinnicki Wiesław SChr  
Kronprinzstr 34---4100 Duisburg 14---Tel o2135-49762
- 41) Ks Okroy Grzegorz Dr- Prowicjał SChr  
Johanniskirchstr 29--4300 Essen 12--Tel o201-351195
- 42) Ks Przybylski Władysław SChr  
(adres i tel. jak wyżej)

- 43) Ks Bartczak Stanisław -Kap.Hon.J.Św.  
HanjakobsStr 112- Postfach 234- 7800 Freiburg
- 44) Ks Jabłoński Władysław -Kanonik-  
Vogelweide 3---3200 Hildesheim---Tel 05121-53764
- 45) Ks Okos Józef SChr  
Johanniskirchstr 29---4300 Essen 12--Tel 0201-351199
- 46) Ks Śliwa Walenty  
Schumannstr 2---4020 Mettmann--Tel 02104-13663
- 47) Ks Rabsztyn Ignacy- Kap.Hon.J.Św  
Adalbert Stifterstr 33--7140 LudwigsburgGrünbühl-Tel 07141-81502
- 48) Ks Ren Stanisław  
Brüder-Grimm-Ring 12---2400 LübeckMoisling---Tel 0451-801326
- 49) Ks Matczyński Bernard  
Hänlinstr 19---8070 Ingolstadt

=====  
 POLSKA MISJA KATOLICKA W NIEMCZECH  
 Herrenweg 15---8050 Freising---Tel 08161-64262  
 Konto bankowe:Dresdener Bank BLZ 700 800 00 - Freising  
 nr konta 7816 625 00 = Polnische Katholische Mission in Deutschland

*Trojan Haupten*

*Lusseloff - Busin  
 Goch Bannstedt*